

Delegacja TPR-P przybyła do Warszawy

Na zaproszenie ZG TPP-R, przybyła 5 bm. do Warszawy delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, która weźmie udział w obchodach 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

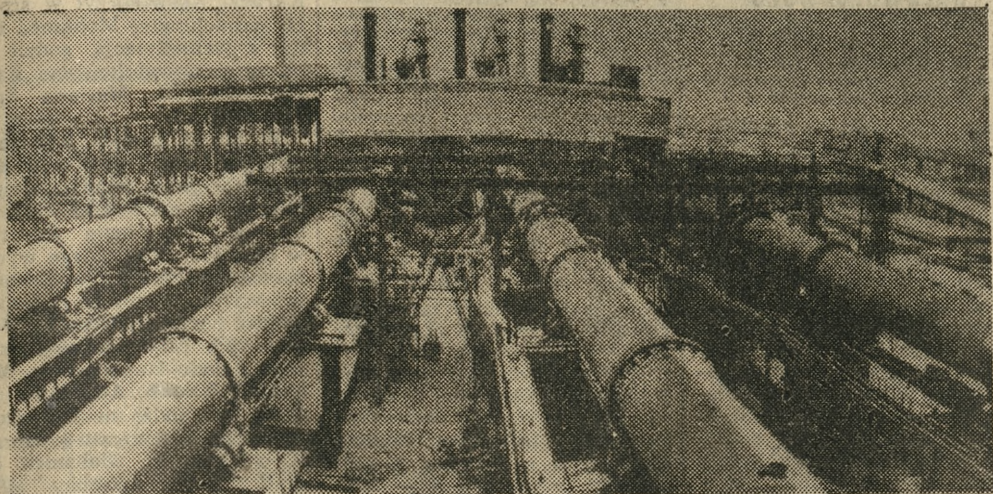
Delegacja kieruje wiceprzewodniczącą CZ TPR-P, dyrektorką centralnego Muzeum Lenina w Moskwie — Olga Krywoszeina. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
6
LISTOPADA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 264 (8308)
Cena 50 gr

Hutnictwo aluminium w ZSRR



Hutnictwo aluminium to jedna z ważnych gałęzi przemysłu, których właściwy rozwój nastąpił po II wojnie światowej. Coraz większą rolę odgrywa w tej dziedzinie azjatycka część ZSRR dysponująca dużymi zasobami rudy. Nowa huta aluminium w Aczinsku czerpie surowiec z Kijaszalyskich złóż nefelinu. Na zdjęciu: 185-metro we piec obrotowe spiekalni w hucie aluminium w Aczinsku (Kraj Krasnojarski).

Fot. — CAF

Cały kraj wita rocznicę Rewolucji Październikowej

Koncert w Teatrze Wielkim w Warszawie

W całym kraju trwają obchody 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. 5 bm. wieczorem w Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny komitety Frontu Jedności Narodu.

Na koncert przybyli członkowie najwyższych władz: Stefan Jędrzychowski, Zenon Łasko, Stanisław Kociołek, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak, Stefan Olszowski, Czesław Wycech i Zygmunt Moskwa.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił członek Biura

Politycznego KC PZPR, wicepremier — Stanisław Kociołek.

Obchodzimy 53 rocznicę najważniejszego z przełomowych faktów współczesnej historii, rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — stwierdził m. in. S. Kociołek.

Dzisiaj uroczysty koncert w auli UAM

Wielkopolska cześci pamięć Wielkiego Października

W Poznaniu i Wielkopolsce trwają uroczyste obchody 53 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W zakładach pracy i instytucjach odbywają się okolicznościowe akademie, koncerty i wieczornice. W szkołach zorganizowano koncerty na gazetki ścienne, poświęcone Rewolucji. W placówkach oświatowych organizuje się także spotkania młodzieży z uczestnikami Rewolucji Październikowej.

W związku z tą pamiętną rocznicą listopad przebiega pod hasłem kultury i sztuki radzieckiej. Do Poznania przybędzie Orkiestra Radia i Telewizji ZSRR pod dyktando Jurija Silantiewa z popularnymi solistami.

Dzisiaj w przeddzień 53 rocznicy Rewolucji Październikowej, o godz. 18 odbędzie się w poznańskiej auli UAM uroczysty koncert. Po przemówieniu okolicznościowym wystąpi zespół Państwowej Filharmonii oraz skrzypkarka radziecka Marina Jaszwilli, laureatka II Konkursu im. H. Wieniawskiego. W koncercie wystąpią także aktorzy teatrów dramatycznych.

Wczoraj — dla uczczenia rocznicy Rewolucji — Zarząd Polityczny i Komitet Partijny Dowództwa Wojsk Lotniczych zorganizowały koncert. Odbył się on w sali kina „Grunwald”. W programie wystąpiła Reprezentacyjna Orkiestra Wojsk Lotniczych z udziałem solistów.

Podobne koncerty odbywają



6 bm. będzie początkowo zachmu-
rzenie duże, w ciągu dnia o cha-
rakterze zmiennym z przelotnymi
opadami.
Temperatura maksymalna od 6
st. na północy do 10 st. na poł-
dniu kraju.

się także w innych zakładach. Podczas akademii, 9 bm. w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” wystąpi np. wspomniana orkiestra radziecka oraz znana piosenkarka Tamara Miansarowa.

9 bm. plenarne posiedzenie Zarządu Miejskiego TPP-R w Poznaniu na Starym Mieście poświęcone będzie rocznicy Rewolucji Październikowej. Po zebraniu o godz. 18 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się koncert. Jego organizatorami są dyrekcja Pałacu Kultury i Zarząd Miejski TPP-R. (a)

Jutro manifestacja i defilada w Moskwie

7 listopada w dniu 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego oraz manifestacja przedstawicieli ludzi pracy Moskwy.

Tradycyjną defiladę wojskową, która rozpocznie się o godz. 10 czasu moskiewskiego, będzie przyjmował minister obrony marszałek Andriej Greczko. Defiladą będzie kierował naczelnik garnizonu miasta Moskwy, dowódca wojsk okręgu, generał pułkownik Jewgienij Iwanowski.

Dla uczczenia święta zostanie oddany salut artyleryjski. PAP

Dla Rosji rewolucja ta oznaczała bezpowrotną likwidację starego porządku klasowego i podjęcie pionierskiego dzieła budowy nowego życia. Sasiedom Rosji niosła szansę ułożenia przyjaznych, dobrosąsiedzkich stosunków z państwem, które przekształcając dawną politykę zaboru i ucisku rzuciło hasło przyjaźni ze wszystkimi narodami. Przed całym światem przełom rewolucyjny w Rosji otworzył perspektywę na rodowego i społecznego wyzwolenia, rewolucyjnych przemian i wszechstronnego postępu, szansę powszechnego pokój.

Przekształcając z inicjatywy Lenina układy rozbiorowe i proklamując prawo narodu polskiego do samostanowienia rewolucja stworzyła podstawową przesłankę odzyskania przez nas niepodległości po przeszło 100-leciu niewoli. Pierwsze państwo socjalizmu i jego bohaterka Armia Czerwona stały się głównym sojusznikiem naszego narodu w latach drugiej wojny i okupacji, sojusznikiem, który rozstrzygnął losy tej wojny. Krew przelana w próbie tych najtrudniejszych lat, braterstwo żołnierza stały się najsilniejszym spoiwem przyjaźni. PAP

Posiedzenie rządu NRF

Pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta zebrał się wczoraj przed południem gabinet boński. Wiadomo, iż rząd zajmował się stanem rokowań NRF — Polska w Warszawie, jak również, że pojął incydenty, jakie odbyły się 31 października na wiecu sił neonazistowskich w Wuerzburgu.

W. Scheel odwiedzi Jugosławię

Jak zakomunikowało w czwartek bońskie MSZ, minister spraw zagranicznych, Walter Scheel, uda się 25 bm. z trzydniową wizytą oficjalną do Jugosławii.

Przemówienie M. Schumanna

Francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann wygłosił w czwartek przemówienie w Zgromadzeniu Narodowym rozpoczynające debatę nad polityką zagraniczną.

Minister Schumann podkreślił, że współpraca między państwami europejskimi jest możliwa, ponieważ Europa nie żyje już w atmosferze strachu, charakterystycznej dla okresu zimnej wojny.

Schumann zaznaczył, że granica

Spotkanie ministrów • Prace grupy ekspertów

Informacje rzeczników prasowych obu delegacji

Trzeci dzień rozmów PRL-NRF

Czwartek był trzecim dniem rozmów między Polską i NRF prowadzonych w Warszawie w celu zawarcia układu o podstawach normalizacji stosunków między obu państwami. W rokowaniach uczestniczą delegacje PRL i NRF kierowane przez ministrów spraw zagranicznych obu krajów: Stefana Jędrzychowskiego i Waltera Scheela.

W czwartek przystąpiła do pracy grupa ekspertów obu delegacji. Po południu spotkali się ministrowie spraw zagranicznych PRL — Stefan Jędrzychowski i NRF — Walter Scheel i przeprowadzili z sobą rozmowę. Spotkanie miało miejsce w gmachu MSZ. Trwało ono półtorej godziny.

Zgodnie z uprzednimi ustaleniami, w czwartek obradowały grupy ekspertów obu delegacji. Jej pracami kierują: ze strony polskiej — dyr. Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ Włodzimierz Zawadzki — ze strony NRF — dyr. Departamentu Politycznego w bońskim MSZ Berndt von Staden. Przedpołudniowe spotkanie grupy ekspertów trwało 3,5 godziny. Obrady grupy ekspertów kontynuowane były również po południu.

W czwartek, w godzinach popołudniowych w biurze prasowym rokowań PRL — NRF — odbyło się spotkanie dyrektora Departamentu Prasy i Informacji MSZ ambasadora Romualda Poleszczuka z dziennikarzami prasy krajowej i zagranicznej.

W czasie spotkania — w na-
wiązaniu do pracy grupy ekspertów obu delegacji — poin-

formował on, że podczas rozmów omawiano w sposób roboczy podstawy normalizacji i niektóre problemy wchodzące w zakres normalizacji stosunków między PRL a NRF.

Podkreślił on, że atmosfera, w jakiej przebiegają rokowania, charakteryzuje się nadal otwartym i rzeczowym stawianiem spraw.

Ambasador R. Poleszczuk poinformował również dziennikarzy o przewidywanych punktach piątkowego programu rozmów między delegacją mi obu państw.

O godzinie 11-tej w pałacyku MSZ na Foksal ma odbyć się kolejne posiedzenie plenarne obu delegacji, pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych Polski i NRF.

W sobotę przewiduje się

wyjazd ministra Scheela do Krakowa.

Przedstawiciel polskiego MSZ odpowiadał także na szereg pytań dziennikarzy.

Wczoraj w hotelu Europejskim, gdzie mieści się biuro prasowe odbyło się spotkanie z dziennikarzami rzecznika delegacji NRF, zastępcy szefa federalnego Urzędu Prasy i Informacji — Ruedigera von Wechmara.

Mówiąc o przebiegu czwartko-

Dokończenie na str. 2

Parlamentarzyści NRF z wizytą w Sejmie

Przebywający w Warszawie w związku z toczącymi się rokowaniami PRL — NRF parlamentarzyści zachodniemieccy: wiceprzewodniczący Bundestagu — prof. dr Carlo Schmid (SPD) i członek Bundestagu dr Ernst Achenbach (FDP) złożyli 5 bm. wizytę w Sejmie. (PAP)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza

Zakładowe organizacje PZPR rozliczają się z działaniami

Kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR rozwija się obecnie w zakładowych organizacjach partyjnych. W czwartek odbywały się np. konferencje zakładowe w Kopalni Soli w Kłodawie i w Swarzędzkich Fabrykach Mebli oraz konferencja uczelniana na Politechnice Poznańskiej.

Wczoraj w auli Politechniki Poznańskiej odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Komitetu Uczelnianego PZPR. Uczestniczył w niej m. in. sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Romuald Jezierski.

Obrady zainicjował wprowadzającym referatem i sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR przy Politechnice Włodzimierz Derski. Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której krytycznie i postulatycznie omawiano najistotniejsze aktualnie problemy Politechniki.

Na plan pierwszy wybiły się zagadnienia związane z reorganizacją uczelni i z pełnym wykorzystaniem szans — naukowych, dydaktycznych i wychowawczych — jakie daje utworzona już struktura instytucji. Zwracano uwagę na rolę organizacji partyjnej w usprawnianiu tej struktury,

głównie w kierunku zwiększenia twórczego współdziałania naukowców z przemysłem regionu i kraju.

Nacisk na takie ukierunko-

Dokończenie na str. 2

W Indochinach

Nasilenie operacji militarnych

Na Półwyspie Indochińskim mimo trudnych jeszcze warunków atmosferycznych siły USA i ich sojuszników w dalszym ciągu nasilają operacje militarne przeciwko patriotom Wietnamu Południowego, Kamboży i Laosu.

Wietnam Południowy — pewna poprawa pogody na północy kraju, gdzie wystąpiła powódź umożliwiła ugrupowaniom amerykańsko-sajgońskim natychmiastowe podjęcie działań wojskowych na tzw. froncie północnym. W śróde doszło do starć z partyzantami, w prowincjach Thua Thien i Quang Nam. Oddziały USA i reżimu południowowietnamskiego poniosły straty szacowane na 4 zabitych i 4 rannych.

Kambodża — nie ustają również walki na terenie Kamboży. We wtorek doszło w rejonie plantacji Mimot do kolejnych starć między partyzantami khmerskimi a żołnierzami sajgońskimi. Siły lotnicze przeprowadziły ataki na pozycje partyzanckie w rejonie położonym o 10 km na północ od wschodu od miejscowości Snoul.

Laos — Agencja laotańskich sił patriotycznych donosi, że siły USA i rządu wietnamskiego podjęły od 16 sierpnia br. na terenach Laosu akcje pod kryptonimem „Thanong Kiet”. W czasie walk patriotów jednak udało się wyeliminować w prowincji Xieng Khuang około 1.800 żołnierzy nieprzyjacielskich, a wśród nich najemników syjamskich. Partyzanci zestrzelili ponadto 9 samolotów USA i zniszczyli 160 tys. litrów materiałów pędnych. (PAP)

Polski na Odrze i Nysie musi być uznana za fakt nieodwracalny.

Oświadczenie prokuratora ZSRR

Prokurator generalny w ZSRR Roman Rudenko złożył w czwartek na konferencji prasowej dla dziennikarzy radzieckich oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Ojciec i syn Brazyńskowie dokonali ciężkiego przestępstwa kryminalnego na terytorium Związku

Radzieckiego i dlatego powinni stanąć przed sądem radzieckim. Rudenko oświadczył, że przekonujące dowody tego przestępstwa przekazane zostały tureckim organom sprawiedliwości.

Habasz podał się do dymisji?

Libański dziennik „Al Sajad” donosi, że przewodniczący Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny dr Habasz miał podać się do dymisji. Do rezygnacji zmusiło go Biuro Polityczne tej

organizacji. Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny należy do najbardziej ekstremistycznych ugrupowań komandosów, a działaniami Habasza przypisuje się powszechne sprowokowanie wojny domowej w Jordani.

Proces R. Minichiello

Przed sądem w Rzymie rozpoczął się w czwartek 5 bm. proces przeciwko 21-letniemu Amerykaninowi włoskiego pochodzenia Rafaelo Minichiello, który 20 października ub. roku uprowadził z Los Angeles do Rzymu samolot pasażerski amerykańskich linii lotniczych TWA.

Konferencja G. Meir

Przebywająca w Londynie premier Izraela, Golda Meir, odbyła w czwartek konferencję prasową, podczas której stwierdziła z ubolewaniem, że między W. Brytanią a Izraelem nie doszło do żadnego porozumienia co do podstawowych spraw związanych z problemami Bliskiego Wschodu.

Próba nuklearna w USA

Stany Zjednoczone przeprowadziły w czwartek na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada podziemną eksplozję nuklearną, o sile wybuchu 20 tys. — 200 tys. ton TNT.

Nad doskonaleniem swej pracy radzili dziennikarze radiowi

Wiesław Bek w Poznaniu

Aktualnym problemem informacji krajowej oraz sprawom warsztatowym i zadaniom na najbliższy okres poświęcono była sesja korespondentów radiowego magazynu „Z Kraju i ze Świata”, reprezentujących wszystkie rozgłośnie regionalne.

W obradach drugiego dnia sesji, toczących się w Domu Technika w Poznaniu, udział wzięli m. in. zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR Wiesław Bek oraz kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Marian Jakubowicz. Obradom przewodniczył redaktor naczelny programów politycznych i informacyjnych Polskiego Radia Michał Skalenajdo.

Uczestniczący w sesji Wiesław Bek zapoznał zebranych z aktualną sytuacją gospodarczą kraju i na tym tle rozwinął informację o zadaniach dziennikarzy radiowych w publicystyce ekonomicznej. Wiele uwagi w swym wystąpieniu poświęcił mowa problemom konstruktywnej krytyki niektórych niekorzystnych zjawisk w procesie przechodzenia od eksperymentalnych do intensywnych metod gospodarowania w naszym kraju. Podkreślił potrzebę krytycznego ustosunkowania się w publikacjach nie tylko do ekstenzywnych metod pracy, ale także myślenia nie sprzyjającego szybkiemu postępowi.

W większym niż dotychczas stopniu, w informacji i publicystyce radiowej, zwracać na leży uwagę na wykorzystanie majątku trwałego w przedsiębiorstwach, na dyscyplinę pracy w jak najszerzym znaczeniu, na kształtowanie szacunku do każdej pracy, preferowanie wynalazczości i działalności zmierzającej do unowocześnienia produkcji, na sprawy właściwej propagandy produkcyjnej w zakładach, a także na problemy wielkości i prężności nakładów inwestycyjnych, czasokres trwania budowy i czasu osiągnięcia przez zakłady pełnej mocy produkcyjnej. W polu widzenia muszą się znaleźć także sprawy usług, zarówno ich rozwój w takim zakresie aby zaspokajały zapotrzebowanie społeczne jak również jako rezerwy zatrudniania młodzieży, osiągniętej wiek produkcyjny. Mówca zwrócił uwagę na szkodliwe skutki niefrasobliwości w krytyce oraz próby lansowania modelu konsumpcyjnego. Podkreślił potrzebę odpowiedzialności w podejmowaniu problematyki ekonomicznej. Walka ze złymi przejawami oraz sprzecznością zadaniami, wynikającymi ze zmiany modelu gospodarowania, wymagają również od dziennikarzy aktualizowania swojej wiedzy.

Wiesław Bek odpowiadał na pytania i na liczne pytania, związane z omówioną problematyką.

W godzinach popołudniowych z-ca kierownika Biura Prasy KC PZPR Wiesław Bek spotkał się z kierownictwem Komitetu Dzielnicy PZPR na Nowym Mieście. Omawiano problemy gazet i tygodników. Przedmiotem oceny były pisma wydawane przez zakłady pracy w tej dzielnicy, jak: „Życie Pomiędzy”, „Stomilowiec”, „Motowidła”, „Poznański Fakty”, „Nowiny PLET” oraz „Perspektywy” — międzyzakładowy magazyn dzielnicy Nowe Miasto, ukazujący się przy „Życiu Pomiędzy”. (d)

Sesja w Poznaniu

Drobna wytwórczość wobec nowych zadań

W poznańskim Pałacu Kultury rozpoczęła się wczoraj dwudniowa sesja naukowa, poświęcona roli drobnej wytwórczości w rozwoju regionu poznańskiego. Organizatorem sesji jest wojewódzki oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W obradach udział bierze prawie 200 ekonomistów. Obecni są także przedstawiciele partyjnych i gospodarczych władz Wielkopolski oraz Komitetu Drobnej Wytwórczości w Warszawie.

W pierwszym dniu obrad zebrani zapoznali się z tezami 8 referatów: doc. dr. Floriana Wiśniewskiego — o problemach funkcjonowania drobnej wytwórczości w Wielkopolsce, dr. Tadeusza Grabskiego — o roli drobnej wytwórczości w społeczno-gospodarczym rozwoju regionu, mgr. Mirona Elimanna — o czynnikach warunkujących intensyfikację gospodarowania w tym pionie gospodarki, inż. Andrzej Thomasa — o problemach rekonstrukcji organizacyjno-technicznej produkcji i usług, mgr. Władysława Radomskiego — o kierunkach i warunkach postępu organizacyjnego, technicznego i ekonomicznego w przemyśle terenowym, mgr. Edwarda Halasa — o społecznych i gospodarczych problemach spółdzielni inwalidzkiej, dr. Zbigniewa Barańskiego — o ekonomicznych problemach rzemiosła oraz dyrektora departamentu w KD — mgr. Dyonizego Balasiewicza — o roli czynnika ludzkiego w funkcjonowaniu drobnej wytwórczości.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady w trzech sekcjach: przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy oraz rzemiosła. Zarówno referaty, jak i dyskusja rozwijają podstawowe tezy V Zjazdu i kolejnych posiedzeń plenarnych KC PZPR w sprawie konieczności przejścia na intensywnie formy gospodarowania w przemyśle, z przystosowaniem tych tez do specyfiki drobnej wytwórczości. (pch)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
6 XI 1970 Nr 264 (8308)

Decyzja ZRA w sprawie przedłużenia zawieszenia broni

Prezydent ZRA El-Sadat, który sprawuje funkcję naczelnego dowódcy egipskich sił zbrojnych wydał rozkaz o przedłużeniu zawieszenia broni na cztery tygodnie w sprawie porozumienia o przetrwaniu ognia na Bliskim Wschodzie. To 90 dniowe porozumienie między stroną arabską i izraelską weszło w życie 7 sierpnia.

Dziennik „Al-Ahram” pisze, że prezydent El-Sadat wydał rozkaz po przeprowadzeniu ważnych kontaktów mających na celu określenie stanowiska ZRA wobec uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne NZ rezolucji afro-azjatyckiej, zalecającej przedłużenie przetrwania ognia o kolejne 3 miesiące. W czwartek odbyło się w Kairze kolejne spotkanie przywódców 3 krajów arabskich: prezydenta ZRA El-Sadatu, przewodniczącego Sudańskiej Rady Rewolucyjnej El-Nimeiriego oraz przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej Kaddafiego. Jak podaje agencja Reutersa, poświęcone ono było omówieniu sytuacji na tzw. froncie wschodnim. (PAP)

Piloci nie zawinili ubiegłorocznej katastrofy „An-24”

Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się 5 bm. proces w sprawie katastrofy samolotu pasażerskiego An-24 jaka wydarzyła się 24 stycznia ub. roku w pobliżu wrocławskiego lotniska.

W wypadku lekkie obrażenia odnieśli dwaj piloci i jeden z pasażerów. Samolot uległ zniszczeniu.

Sąd odbył wizję lokalną, do konał oględzin zapisu taśmy rejestratora szybkości i wysokości, zbadał notatki meteorologiczne tego dnia i powołał biegłych. Orzekli oni, że zamontowany na pokładzie samolotu przyrząd produkcji jednej z firm brytyjskich działał wadliwie w chwili katastrofy.

W wyniku rozprawy R. Rembelski został uniewinniony, (drugi pilot Cz. Kamiński zginął przed kilkunastu dniami w wypadku samochodowym). Zdaniem sądu, obu pilotom nie można zarzucić jakiegokolwiek uchybienia. (PAP)

Zmarł b. król Jugosławii

W czwartek w Los Angeles zmarł w wieku 47 lat były król Jugosławii, Piotr.

Przyczyną zgonu były schorzenia serca. (PAP)

Pomniki pamięci narodowej pod opieką młodzieży

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Wielkopolskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa poświęcone działalności tego komitetu w Poznaniu i województwie. Działalność ta koncentrowała się głównie na propagowaniu obchodów 30 rocznicy napadu hitlerowców na Polskę i związanych z tym porządkowaniem cmentarzy wojсковych oraz opieką nad miejscami martyrologii.

Mamy w Wielkopolsce 600 miejsc pamięci narodowej, nad którymi czuwa 447 zespołów

patronackich. Są to przeważnie zespoły złożone z młodzieży szkolnej. W celu zapewnienia ciągłości opieki nad tymi obiektami zamierza się organy zować uroczyste przekazywanie patronatów przez klasy starsze klasom młodszym.

Ponadto Komitet w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego organizuje izby pamięci w szkołach. W tym celu powołano Wojewódzki Społeczny Ośrodek Metodyczny Izby Pamięci, któremu podlegają powiatowe ośrodki metodyczne. Dotąd istnieje 31 starych izb pamięci narodowej i 40 kaciów organizowanych w szkołach i domach kultury.

Sygnalizowano również konieczność jak najszybszego urzędowania i udostępnienia zwiedzającym sali 67 na Forcie VII, w której mieściła się katornia. Pilnym także zadaniem jest właściwe zagospodarowanie terenu po obozie zagłady w Żabikowie.

W czasie zebrania powołano Prezydium Komitetu. Przewodniczącym został Franciszek Szczerba, zastępcami: Bogdan Gawronski i Tadeusz Kwaśniewski, sekretarzem — Maciej Frajtak. (wn)

Dyskusję zakończyło wystąpienie R. Jezierskiego, który mówił m. in. o rewolucji naukowo-technicznej — sprężeniu nauki i techniki produkcji — jako o zjawisku ściśle związanym z umacnianiem socjalizmu, a także z nową strategią ekonomiczną. W tym aspekcie mówca rozpatrywał aktualne zadania Politechniki w dziedzinie współpracy z przemysłem, działalności dydaktycznej i wychowawczej. (mb)

Podstawą obrad zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Swarzędzkiej Fabrykach Mebli był referat i sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR — Konstantego Mojsaka. I w referacie i w późniejszej dyskusji ośnowę stanowiły zagadnienia ekonomiczno-produkcyjne przedsiębiorstwa, ze szczególnym uwypukleniem problemu jakości oraz tematyki V Plenum KC partii.

Wiele też uwagi poświęcono sprawom wewnątrzpartyjnym i ideowo-politycznym.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele instancji partyjnych: KW PZPR w osobie zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego — Romualda Łożyńskiego oraz KP PZPR w Poznaniu — w osobie sekretarza tego Komitetu — Mariana Nowaka. (zs)

Traktatowego naszego MSZ Włodzimierza Zawadzkiego oraz dyrektora Departamentu Politycznego bońskiego MSZ Berndta von Stadena. Omawiali one w sposób roboczy podstawy normalizacji oraz problemy związane z normalizacją stosunków pomiędzy PRL i NRF. Ponieważ — jak wyjaśnił rzecznik polskiej delegacji rządowej amb. Romuald Poleszczuk — obrady mają charakter zdecydowanie merytoryczny, w pełni podpadają pod klauzulę ścisłej poufności.

„Mogę poinformować — dodał ambasador — że atmosfera w jakiej przebiega, charakteryzuje się nadal otwartym i rzeczowym stanowiskiem”. Właśnie po zakończeniu tego posiedzenia, jeszcze przed mającym się rozpocząć o godzinie 16 spotkaniem min. Jedrychowskiego z min. Scheelem, rzecznik delegacji zachodnoniemieckiej von Wechmar podał nam wiadomość, iż Walter Scheel pozostaje w naszej stolicy do poniedziałkowego wyjazdu do Brukseli, skąd bezpośrednio wróci do Warszawy.

A zatem minister Scheel potwierdził, że rozmowy warszawskie są „znaczące dla mnie ważniejsze niż wszystkie moje zobowiązania wewnętrzne” co oznajmił dziennikarzom w antrakcie przedstawienia.

Pytany też przez dziennikarzy zachodnoniemieckich jak należy określać obecny etap obrad, von Wechmar posłużył się przenośnią automobilistyczną: „dzisiejsze poranne prace ekspertów przybliżyły chwilę gdy ministrowie naciągają sprzęgi i włączony zostanie drugi bieg”. Skontrował też dalszą uwagę „ale z pierwszymu biegu można przejść na wsteczny” (ripostujemy stwierdzeniem: obaj ministrowie są wytrawnymi kierowcami!).

W ślad za zmianami w szczegółowym kalendarzu rozmów, dojdzie do skutku ta weekendowa podróż min. Scheela, na południe Polski, o której mówił w czasie antraktu przedstawienia „Pana Twardowskiego”: „jeśli zostaną także na koniec tygodnia, zobaczę Kraków nie tylko na scenie. I oczywiście — dodał natychmiast już bez uśmiechu, z którym czynił aluzję do miejsca akcji baletu — pragnę udać się do Oświęcimia by złożyć hołd”.

W czasie tej podróży, choć nastąpi ona po tygodniu bardzo wytężonych prac, przewiduje się kontynuowanie rozmów. „Tęto rodzaju praktyka — przypomniał rzecznik polskiej delegacji — jest zjawiskiem normalnym w zwyczajach dyplomatycznych”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Zamachowcy w Chile stają przed sądem

Trybunał wojskowy Chile wniósł oskarżenie pod adresem generała Roberto Vio i pułkownika Raulo Igualla o zabójstwo głównodowodzącego chilijskich sił zbrojnych, generała Rene Schneidera. Obaj wojskowi zostali wcześniej zdymisjonowani. (PAP)

Oświadczenie rzecznika władz pakistańskich

Rzecznik władz prowincji Sind, na terenie której leży Karaczi, oświadczył w środę, że zamachowiec Mohamed Feroz z premedytacją godził w osobę przewodniczącego Rady Państwa PRL Mariana Sychalskiego.

W piątek o godz. 9.30 zbiera się po raz pierwszy w Karaczi specjalna komisja, powołana przez prezydenta Pakistanu dla prowadzenia śledztwa w sprawie tragicznego wydarzenia na lotnisku w Karaczi, w wyniku którego poniósł śmierć wiceminister Z. Wolniak. Na czele komisji stoi sędzia Sądu Najwyższego, Mohamed Yaqub Ali, a w jej skład wchodzi m. in. przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Mohamed Ismail i drugi sekretarz MSZ, Alvi. (PAP)

Trzeci dzień rozmów PRL — NRF

Dokończenie ze str. 1
wych rozmów, również von Wechmar stwierdził, że ich atmosfera była dobra i bardzo rzeczowa. In formując o wyjeździe do Krakowa ministra Waltera Scheela dodał on, że szef delegacji NRF ma odwiedzić m. in. Oświęcim i złożyć wieniec pod pomnikiem ofiar hitleryzmu. Powrót do Warszawy ministra spraw zagranicznych NRF przewidziany jest na niedzielę wieczór.

Jak wynika z informacji von Wechmara, min. W. Scheel uda się w poniedziałek do Brukseli na sesję Rady Ministrów EWG. Minister spraw zagranicznych NRF planuje powrócić do Warszawy w środę rano, w celu kontynuowania rokowań.

Komentarze zagraniczne

Rozmowom między Polską a NRF, które toczą się w Warszawie towarzyszy duże zainteresowanie prasy światowej. W artykułach i komentarzach podkreśla się jednoznaczne stanowisko Polski, oczekującej przyjęcia takiej formuły, która nie pozostawiałaby żadnych wątpliwości, co do zaaprobowania przez NRF ostatecznego charakteru zachodniej granicy Polski. Jak pisze dziennik „Daily Telegraph” oczekuje się, iż obie strony stwierdzą w wyniku rozmów w Warszawie, że obecna granica na Odrze i Nysie jest zachodnią granicą Polski i że Niemiecka Republika Federalna ani teraz, ani w przyszłości nie podejmie kroków zmierzających do zmiany tego stanu rzeczy. Poza tym obie strony mają zobowiązać się do wyrzeczenia się użycia przemocy we wszy-

„Scheel oczekuje pozytywnych wyników w Warszawie”. („General Anzeiger”), „Rozmowy warszawskie mają dla Scheela pierwszoplanowe znaczenie”. („Koelner Stadt Anzeiger”), „Warszawa — nowy i ważny etap”. („Stuttgarter Zeitung”) — oto kilka tytułów, jakie przyniosła na czołowych miejscach dzienniki zachodnoniemieckie w komentarzach na temat rozmów w Warszawie. Dzienniki bońskie cytują też złożone przez ministra spraw zagranicznych Scheela optymistyczne zapewnienie co do możliwości osiągnięcia porozumienia w Warszawie. (PAP)

Dnia 4 listopada 1970 r. zmarł

profesor zwyczajny dr inż. ROMAN KOZAK

dyrektor Instytutu Technologii i Konstrukcji Budowlanych na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej, członek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, członek Komitetu Inżynierii Polskiej Akademii Nauk, pierwszy rektor Politechniki Poznańskiej w latach 1955 — 62, organizator i pierwszy dziekan Wydziału Budownictwa i Architektury Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu w latach 1945 — 52, organizator i długoletni kierownik Katedry Budownictwa, członek licznych organizacji i towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W zmarłym Politechnika Poznańska traci wybitnego i zasłużonego pracownika nauki, wychowawcę licznej kadry naukowej, serdecznego przyjaciela młodzieży akademickiej oraz drogiego i życzliwego kolegi.

Uroczyste pożegnanie zmarłego odbędzie się w dniu 7 listopada br. o godzinie 10.30 w Auli przy ul. Strzeleckiej 11, pogrzb zaś o godzinie 13 w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Szczerze wyraża głębokie żale i współczucia Rodzinie Zmarłego

składają
Rektor i Senat Politechniki Poznańskiej
Komitet Uczelniany PZPR
Rada Zakładowa ZNP

„Mazowska” tańczy i śpiewa już 20 lat

O „Mazowszu” stworzonym przez Tadeusza Sygietyńskiego i Mirę Zimińską usłyszeliśmy po raz pierwszy 20 lat temu. Nie wiele miesięcy upłynęło, a zespół stał się tak popularny, że zdobył bilety na jego występ na napotykało na olbrzymie trudności. Zaczynali od folkloru opoczyńskiego, a dziś mają w swym repertuarze tańce i pieśni 24 regionów. Prezentowali je już na ponad 1100 koncertach w kraju i blisko 1000 w 35 krajach europejskich i zamorskich. „Mazowsze” było oglądane i oklaskiwane przez ponad 5 milionów widzów. Na zdjęciu: fragment „góralskiego”.

CAF — Gładysz



Maszyna pomaga zarządzać

Ilu ludzi trzeba zatrudnić, aby wykonali 10 tysięcy skomplikowanych operacji rachunkowych? Chyba że 100, a liczyliby może i mniejszą. Elektronowa maszyna licząca wykonuje te wszystkie obliczenia w ciągu sekundy.

Rzecz dzieje się w Poznańskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil”, gdzie za rzucono tradycyjne metody obliczeń i przestarzały schemat księgowości, a do roboty zaprzęgnięto elektroniczne maszyny liczące, znajdujące się w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu. Tego rodzaju przemiany w „Stomilu” zaczęły się 3 lata temu, kiedy to trzech pracowników: Marian Garczyk-Malczewski, Erwin Rewald i Eugeniusz Krysztofiak zaczęli zastanawiać się nad wykorzystaniem maszyn liczących do zmniejszenia obciążenia i nad sterowaniem zakładowego ośrodka przetwarzania danych.

Dzięki ich inicjatywie istnieje dzisiaj w „Stomilu” Dział Obliczeń Maszynowych, którym kieruje matematyk — Eugeniusz Krysztofiak. Ten niewielki dział, liczący 10 osób, spełnia rolę centrum informacyjnego o najważniejszych zjawiskach zachodzących w zakładzie. Jest to możliwe dzięki pracowitości maszyny „Mińsk 22”, która w ciągu sekundy dokonuje ok. 10 tys. operacji. Jej obliczenia obnażają nieprawidłowości, występujące w zakładzie. Kontrolują produkcję i programują bieżące decyzje.

3 systemy działania

Najważniejsze chyba dla „Stomila” są zagadnienia gospodarki materiałowej, gdyż materiały stanowią ok. 80 proc. kosztów stomilowskiej produkcji. W ciągu roku przebiega się tu surowce wartości ok. 800 mln zł, a wartość dalszych 200 mln zł mają materiały znajdujące się w magazynach. Ewidencja i kontrola magazynowanych materiałów, ze względu na mnogość asortymentów oraz dużą masę, zawsze była w „Stomilu” trudnym zadaniem. Maszyna licząca rozprawiła się z tymi kłopotami. Nie dość, że liczy i ewidencjonuje, to jeszcze jest surowym kontrolerem. W swo jej pamięci zapisuje każdy materiał, który trafił do magazynu i dalej śledzi jego drogę: kiedy opuścił magazyn, dokąd poszedł i na co został zużyty? Co pewien czas, przy pomocy mózgu elektronicznego sprawdza „kartoteki” i w ten sposób z nieubłaganą wnikliwością wyłapuje te pozycje surowcowe, które zalegają w magazynie. Takie odkrycie powoduje szereg pociągnięć organizacyjnych. Magazynier musi tłumaczyć się w dyrekcji dlaczego te materiały zalegają u niego tak długo. Z kolei on sam dociera do tych, którzy sporządzili zamówienia i dowiaduje się dlaczego materiał nie jest odbierany.

Takie m. in. zadania spełnia maszyna w ramach I systemu swojego działania, dotyczącego gospodarki i obrotów materiałami. W ramach II systemu działania, „Mińsk” zajmuje się gospodarką przedmiotami nietrwałymi, których jest około 50 tys. pozycji.

III system działania obejmuje gospodarkę środkami trwałymi. Wyczerpania wskazują te

środki trwałe, które są przestarzałe bądź zużyte lub nieczynne. W przypadku tych ostatnich maszyna licząca pozwala ustalić najszluszniejszy sposób ich zagospodarowania: sprzedaż, przekazanie innym zakładom, czy złomowanie.

Najważniejszy jest program

Piszę tu o elektronicznej maszynie liczącej i jej usługach w nowoczesnym organizowaniu pracy. Wydawać by się mogło, że wyłącznie jej zastosowaniu przypisać należy to, czego dokonano w „Stomilu”. Nie ma

WIELKO POLSKA GOSPODARNA

bardziej błędnego mniemania. Mimo swoich niesłychanych zalet, maszyna pozostaje tylko k instrumentem w rękach człowieka. Aby z tego instrumentu skorzystać, trzeba przygotować programy, według których elektroniczna maszyna licząca będzie pracować. I to jest najtrudniejsze zadanie.

Dwa pierwsze z funkcjonujących w „Stomilu” systemów, uruchomiono przy pomocy specjalistów z Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Trzeci, dotyczący środków trwałych, opracowano już samodzielnie. Pracowano nad nim od września roku 1969 do marca br. Zajmowali się tym specjaliści z zespołu projektantko-programowego, który powstał w ubiegłym roku w ramach Działu Obliczeń Maszynowych. W końcu trzeba powiedzieć, że do uruchomienia systemu nie wystarczy sam program i maszyna licząca.

Ta technika zapisu informacji wymagała też wprowadzenia nowych dokumentów, kart obiegowych itp. Trzeba było więc przeszkolić wszystkich tych pracowników, którzy wypełniając dokumenty, stają się informatorami maszyny.

Sukcesy — nowe obowiązki

Spore doświadczenie, jakie mają stomilowcy w posługiwaniu się elektroniczną tech-

niką obliczeniową, sprawiły, że zakłady bądź powierzane są odpowiedzialne zadania z tej dziedziny.

Oto Ministerstwo Przemysłu Chemicznego zleciło „Stomilowi” opracowanie branżowego systemu ekonomicznego przygotowania produkcji; wytypowano także zakłady do rozwiązania zagadnienia ewidencji wyrobów gotowych. Osiągnięciami „Stomila” interesują się Zakłady Przemysłu Gumowego z Bydgoszczy, Zakłady Sodowe z Janikowa oraz poznańskie — „Lechia” i „Pofa”. Specjaliści ze „Stomila” chętnie dzielą się z nimi swoimi doświadczeniami i równocześnie pracują nad dalszym rozwijaniem istniejących już systemów.

Obecnie opracowują system, obejmujący zagadnienie technicznego przygotowania produkcji oraz programy, w ramach których analizowana będzie działalność czysto produkcyjna i technologia wytwarzania. Systemy te zostaną oznakowane kolejnymi cyframi IV i V.

Główny księgowy — Henryk Stoliński, kiedy mówi o zmianach, jakich dokonali w „Stomilu” nowe techniki obliczeniowe, wspomina, że często w niewłaściwych kategoriach ocenia się zyski, jakie wynikły z ich zastosowania.

Otóż liczy się jedynie etaty, które zwolniły się dzięki elektronicznej technice. Tymczasem główna jej zasługa to przecież wysoki stopień organizacji i stworzenie nowoczesnego zarządzania i rozwiązywania problemów produkcyjnych. Dzisiaj np. prowadzona jest ewidencja środków trwałych, co w dawnym układzie było niemożliwe do zrealizowania.

W tej sytuacji zmienia się też rola księgowego, który obecnie nie jest już jedynie rachmistrzem. Skupia on w swoim ręku większość podstawowych wiadomości o tym, co się dzieje w zakładzie. Dzięki temu może szybko analizować bieżącą sytuację i podpowiadać dyrekcji optymalne rozwiązania.

MAREK PRZYBYLSKI

ZMS ocenia wyniki przeglądu kwalifikacji młodzieży

Wielkopolska organizacja ZMS przeprowadziła w ubiegłych miesiącach pożyteczną kampanię. Dokonała przeglądu kwalifikacji zawodowych młodych (do 25 lat) pracowników w 153 największych zakładach przemysłowych naszego regionu. Dzisiaj na plenarnym zebraniu Zarządu Województwa ZMS, podsumowuje się wyniki tej kampanii oraz ocenia, w jakiej mierze kwalifikacje młodych pracowników odpowiadają wymogom intensywnego gospodarki.

Zebrane materiały składają do refleksji. Z jednej strony napawają dumą. Więcej niż połowa objętej przeglądem młodzieży ma już świadectwa różnego typu szkół zawodowych. Część takie świadectwa zdobyła. Spora liczba absolwentów zasadniczych szkół zawodowych pracuje i uczy się dalej w technikach, bądź też na różnego rodzaju kursach specjalistycznych. Jest to wielkie i bezsporne osiągnięcie.

Lecz z drugiej strony 9000 młodych pracowników (spośród zatrudnionych w

owych 153 zakładach) nie posiada żadnych kwalifikacji. Ponad 300 z nich nie ukończyło nawet szkoły podstawowej. Tylko część z owych 9000 łączy możliwość awansu życiowego z nauką. Sporo jest takich, którzy żyją z dnia na dzień, nauka ich po prostu nie interesuje. Jak ogarnąć tę część młodzieży i zapalić do zdobywania wiedzy? — oto pytanie, na które aktyw wojewódzki ZMS szuka odpowiedzi.

Przegląd ujawnił także sprawy, które już są załatwiane przez Kuratorium i inne zainteresowane czynniki. Koordynuje się np. kierunki nauczania poszczególnych szkół zawodowych z perspektywicznymi potrzebami gospodarki. Tworzy się klasy, oddziały i szkoły o nowych specjalnościach zawodowych. Nakłania się młodzież do opanowywania 2, a nawet 3 zawodów.

W sumie, wyniki przeglądu uzupełniają w jakiejś mierze znajomość rezerw produkcyjnych tkwiących w naszej gospodarce. (pch)

Na podstawie ostatnio przeprowadzonych analiz stwierdzono, że dochód narodowy w ZSRR sięgnie w bieżącym roku astronomicznej liczby 275 miliardów rubli. Będzie to o ponad 80 miliardów więcej, niż w ostatnim roku poprzedniej pięciolatki, tj. w r. 1965.

Średni roczny przyrost dochodu narodowego sięga obecnie 7,2 proc. — jest więc znacznie wyższy, niż kiedykolwiek w przeszłości.

Wartość produkcji przemysłowej w obecnym pięcioletnim zwiększy się o ok. 150 proc. Przyrost produkcji uzyskany w obecnym planie pięcioletnim będzie większy niż wartość całej produkcji przemysłowej w latach 1929—1938!

Radziecki przemysł produkuje obecnie rocznie towary, maszyny, sprzęt i urządzenia wartości 366 miliardów rubli.

Aby lepiej przedstawić wielkość ogólnej produkcji warto przytoczyć kilka przykładów z ważniejszych dziedzin gospodarki. W 1965 r. wyprodukowano w Związku Radzieckim 507 miliardów kWh energii elektrycznej — obecnie produkuje się rocznie ponad 689 miliardów kWh; wydobyte ropy naftowej w pięcioletnie wzrosło z 243 milionów ton do 328; produkcja nawozów mineralnych powiększyła się od 31,2 mln ton rocznie do 46 mln t. Produkcja stali sięga ponad 115 mln ton — zbliża się więc wyraźnie do poziomu produkcji stali w USA.

Dla porównania można jeszcze wspomnieć, że kraje Wspólnoty Rynku, tj. NRF, Francja, Włochy, Holandia, Belgia i

53 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

OWOCE PAŹDZIERNIKA

Luksemburg wyprodukował łącznie w 1969 r. 535 miliardów kWh energii elektrycznej, 107 mln ton stali, 139 milionów ton ropy naftowej.

Szczególnie duży przyrost w obecnej pięcioletce zanotował przemysł maszynowy, energetyczny, elektroniczny, a przede wszystkim — najszybciej, obecnie rozwijająca się chemia.

Dzięki stworzeniu potężnej bazy materialnej możliwe było w obecnym, ósmym planie pięcioletnim znaczne zwiększenie tempa produkcji artykułów konsumpcyjnych, powszechnego użytku. Zgodnie z uchwałą XXIII Zjazdu KPZR produkcja grupy „B” — artykułów konsumpcyjnych — powiększa się obecnie szybciej, niż w grupie „A” — środków produkcji. Wskaźniki przyrostu dla obu tych grup wyniosły w roku 1969 — dla grupy „A” 6,9 proc. dla „B” — 7,2 proc. W roku bieżącym przewiduje się przyrost produkcji środków produkcji o 6,1 proc., a w grupie „B” — artykułów powszechnego użytku — 6,8 proc.

Dzięki wzrostowi dochodu narodowego możliwe było uży-

skanie nierealnego podwyższenia zarobków, rent, emerytur, funduszu stypendialnego i środków na opiekę społeczną, służbę zdrowia, szkolnictwo itd.

Przeciętne płace robotników i pracowników zatrudnionych w narodowej gospodarce wzrosły w ub. roku do 117 rubli miesięcznie. Jeśli do sumy tej dodać jeszcze kwoty przeznaczone na utrzymanie np. placówek służby zdrowia, szkolnictwa, kulturę itd., okaże się, że miesięczne płace przekroczą — statystycznie licząc — kwotę 157 rubli.

Jedną z dziedzin, w której również przekroczone zostaną zadania ustalone na XXIII Zjeździe KPZR jest budownictwo mieszkaniowe. W ciągu np. 1969 roku oddano do użytku ponad 2 miliony 250 tysięcy nowych mieszkań o łącznej powierzchni ok. 102,5 miliona metrów kwadratowych. Tylko w jednym minionym roku do nowych domów przeprowadziło się (lub poprawiło warunki lokalowe dzięki „rozgęszczeniu”) około 11 milionów osób. (APN)

OLEG NIEKRASOW

KOLUMBOWIE Z SUWAKAMI

DO REDAKTORA GŁOSU

Jestem stałym czytelnikiem „Głosu”, jednak nie brałem do tej pory udziału w dyskusjach toczących się na łamach Waszej gazety. Jednakże nowa dyskusja o patriotyzmie nie pozwoliła mi pozostać dłużny tylko biernym obserwatorom. Słowo patriotyzm jest dla mnie pojęciem dość skomplikowanym, przez wielu ludzi bardzo różnie pojmowanym.

Należę do pokolenia ludzi ironicznie, choć trafnie ochrzczonych mianem „nastolatków”. Dla nas klasyczna forma patriotyzmu kojarzy się prawie wyłącznie z historią. Ilekroć słyszymy naszych rodziców opowiadających swe wojenne przeżycia (a każde z nich miało je nader ciekawe), ale często irytuje mnie moralizacja z ich opowiadań. Nie chcesz? Nie możesz? Nie potrafisz? A ja, kiedy byłem (am) w twoim wieku... etc. etc. Rozumiem ich. Dla nich przecież wojna była strasliwym doświadczeniem osobistym. Dla mnie to jednak historia. Tylko historia.

Niestety, starsze pokolenie nie zawsze chce to zrozumieć

i często osądza nas według przestarzałych kryteriów. Wprawdzie nasze zachowanie ma prawo czasem budzić odruch irytacji, ale np. typ, który zaczyna na ulicy, wygłaszając sakramentalną formułę: „Te, koleś, daj dyche na pomnik Niemena” — nie jest reprezentantem nas wszystkich. Takich spraw nie można generalizować.

Wydać mi się, że — wbrew pozorom — łatwiej jest udowodnić swe przywiązanie do Ojczyzny na polu bitwy, dużo

wania takiego stanu rzeczy — a więc bezpośredni przełożeni i wychowawcy. Praktykantów w wielu przedsiębiorstwach traktuje się jak piątą kołową wozu, nie znajdując się dla nich odpowiedniego zajęcia, w końcu wychodzi na to, że czują się oni po prostu intruzami, a stąd już tylko krok do przyjęcia postawy pasywności.

Kraj nasz jest dopiero na etapie budowy socjalizmu. Istnieją jeszcze u nas pewne grupy ludzi nie zainteresowanych jego budową. Z tych to środowisk rekrutuje się najwięcej „obronców wolności i demokracji”, „naprawiaczy socjalizmu” i „humanistów”, co to obrzucali monetami warszawskich robotników w marcu 1968 r.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat samo pojęcie patriotyzmu dokonało pewnej ewolucji: mianowicie w dzisiejszych warunkach coraz bardziej zbliża się ku internacjonalizmowi. Dotychczas patriotą był w pewnym sensie egoista, gdyż chodziło mu przede wszystkim o dobro własnego narodu — a więc teoretycznie i swoje własne. Obecnie to już nie wystarczy. Ma to zresztą podłoże historyczne, bo Polak zawsze w przeszłości walczył o „wolność naszą i waszą”. Dzisiaj taką postawę reprezentuje ten, kto obok szczęścia Ojczyzny, pragnie szczęścia innych narodów. Dla mnie typowym, choć prozaicznym tego przykładem są ci, którzy starają się w miarę swych możliwości ulżyć niedoli ofiar powodzi w Krakowskim, jak i bezdomnych mieszkańców Skopec, czy osiedli peruwiańskich. Uważam, że taką właśnie postawą Polaka patriotę — internacjonalistę jest najszlachetniejsza. Twierdząc, że internacjonalizm jest także patriotyzmem, chociaż może wyższą jego formą. Oczywiście są przypadki, iż to właśnie uczucie przybiera czasem formy skrajne i wypaczone — jak nacjonalizm, kosmopolityzm, a nawet hurrapatriotyzm (ten „sportowy”). Nie są to jednak formy zbyt powszechne, a w każdym razie żadna z nich nie jest do przyjęcia.

Inicjatywa „Głosu” jest godna najwyższego uznania, a za możliwość wypowiedzi na ten ciekawy temat wypada mi jedynie podziękować.

Łączę pozdrowienia

Stanisław Kuraś
Poznań

Widowisko wojenne

„DALEKO NA ZACHODZIE”, film produkcji radzieckiej. Scenariusz: Georgij Mdiwani. Reżyseria: Aleksander Fajncimmer. Zdjęcia: Leonid Krajniukow. Wykonawcy: Iwan Zacharow — Nikołaj Kriuczkow, Kłaczukow — Mierzlikin, Karpow — Wsiewłod Safonow, Siergiejew — Giennadij Juchin, Borowoj — Anatolij Sotolow, Taurin — Paul Butkiewicz, Helena — Galina Andrejewa, Gervil — Andrej Wiertogradow, ksiądz — Zygmunt Maciejewski, Bamler — Uldis Lieldidz, Mueller — Feliksas Einas, Haase — Heinz Braun i inni.

Film ten pomyślany jako wielkie barwne widowisko wojenne opowiada o dosyć niezwykłym wydarzeniu z II wojny światowej. Oto hitlerowcy, chcąc się uchronić przed inwazją aliantów zachodnich budują na atlantyckich wybrzeżach Francji potężne fortyfikacje, tzw. Wał Atlantycki. Oczywiście fortyfikują także przybrzeżne wyspy. Otóż jedna z takich wysp jest miejscem akcji filmu „Daleko na zachodzie”. Buduje się tam także potężne umocnienia, a siłę roboczą stanowią jeńcy radzieccy i francuscy, ci pierwsi w większości. Francuzi realizują plan wysadzenia wyspy w powietrze — bez względu na ofiary w ludziach, w przekonaniu, że śmierć wszystkich więźniów i tak jest przesądzona. Rosjanom udaje się udaremnić plan francuski wchodzący w parady ich własny plan opanowania wyspy przez powstanie. W tej sytuacji powstanie musi wybuchnąć przedwcześnie.

Temat jest literacką fikcją, choć oczywiście powstania radzieckich jeńców zostały zanotowane przez historyków, było ich nawet sporo. Ale sam temat wy-

Wojewódzka inauguracja szkolenia w ZMW

Wojewódzka inauguracja roku szkolenia oświatowo-politycznego 1970/71 Związku Młodzieży Wiejskiej odbyła się wczoraj w sali Domu Technika w Poznaniu.

Referat programowy pt. „Zadania wielkopolskiej organizacji ZMW w pracy oświatowo-politycznej na okres jesień-zima-wiosna 1970/71” wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW — Ireneusz Król. Mówca wskazał m. in. na konieczność: intensyfikacji szkolenia oświatowo-politycznego, systematycznego dokształcania, a także zwiększenia zainteresowania problematyką techniki.

Z kolei wykład pt. „Istota i przebieg rewolucji naukowo-technicznej w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym” wygłosił wicedyrektor Instytutu Nauk Politycznych UAM — doc. dr Stanisław Wykreto-wicz. Następnie zebrani wysłuchali interesującej prelekcji dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej — Franciszka Łozowskiego — „Wykorzystanie literatury społeczno-politycznej w pracy oświatowo-politycznej instancji ZMW”. (ad)

Zmarł Roman Kozak

Dnia 4 listopada 1970 roku zmarł w Poznaniu prof. zwyczaj. dr inż. Roman Kozak, dyrektor Instytutu Technologii i Konstrukcji Budowlanych, długoletni kierownik byłej Katedry Budownictwa na Wydziale Lądowym Łódzkiego Politechniki Poznańskiej.

Roman Kozak urodził się dnia 19 stycznia 1907 roku w Poznaniu. Pracował w Zarządzie Miejskim i w Państwowym Liceum Budowlanym. Od lutego 1945 roku po oswo-bodzeniu miasta, przystąpił do uruchomienia Wydziału Budownictwa i Architektury w Szkole Inżynierskiej. Rozumiejąc potrzebę zniszczonego przez wojnę budownictwa, R. Kozak rozwijał ożywioną działalność naukowo-badawczą. W 1955 roku Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał Go na stanowisko pierwszego rektora Politechniki Poznańskiej. Funkcję tę pełnił do sierpnia 1962 roku. Prof. dr R. Kozak był też członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. We wrześniu 1970 roku otrzymał nominację na dyrektora Instytutu Technologii i Konstrukcji Budowlanych na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI
6 XI 1970 Nr 264 (8308)



daje się sprawą w tym przypadku nie nazbyt istotną. Z filmu przebiega dość wyraźnie intencja porwania widza przede wszystkim fajerwerkami roboty piro-technicznej, oszalałym zgłębieniem zmieniających się jak w kalejdoskopie wydarzeń. Rzeczywiście zaprezentowano dobrą robotę techników przygotowujących efekty widowiskowe wojny. Gęsto rozrywają się pociski, nocne zwłaszcza wybuchy mają zna-komite efekty kolorystyczne, trup pada gęsto, niebieskie fale (czy nie nazbyt niebieskie?) Atlantyku prują serie kul z karabinów maszynowych.

Jeśli już stwierdziliśmy, że w dowidoku było w filmie sprawą główną to nieprzywiązywanie większej wagi do aktorstwa wydaje się już pochodną tego założenia. Choć jest tu jedna rola wybijająca się niewątpliwie, a mianowicie Zacharow, to inne postacie są naszkicowane dość prowizorycznie. Dotyczy to zwłaszcza Niemców, prze-ważnie groteskowo nadeptanych, a jednocześnie nieudolnych. Można ich nabierać dzieciennie łatwo. Wszakże takie postawienie sprawy nie wydaje się najszcześli-

we, albowiem stawia pod znakiem zapytania bohaterstwo i trud przeciwników.

Tymczasem bohaterstwo w wojnie i oddanie za sprawę ojczyzny jest jak się wydaje najważniejszą sprawą jaką twórcy chcieli w tym wielkim widowisku widza-wi przekazać. Także sprawa braterstwa broni, w tym wypadku radziecko-francuskiego, jako elementu niezbędnego dla pogrzebienia faszystowskiej bestii jest akcentowanym mocno zagadnieniem. Przewija się ono w filmie wielokrotnie, i zapewne nie sposób aby widz tego nie zrozumiał i nie dojrzał.

Tak więc film ten pokazuje nam jedną z mało znanych stron ostatniej wojny światowej (powstanie jeńców wojennych), a robi to w sposób dotąd w kinematografii radzieckiej mało praktykowany — stosując zasadę widowiska opartego na zmaso-wanych efektach pirotechnicznych, co zwłaszcza w odniesieniu do młodzieżowej widowni powinno przynieść nieźle efekty frekwencyjne.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Ze spotkania w KW MO

Stuprocentowa wykrywalność sprawców zabójstw

Problemy przestępczości, zwłaszcza kryminalnej, omawiano na wczorajszym spotkaniu dziennikarzy z komendantem wojewódzkim MO w Poznaniu płk. Kazimierzem Chojnackim.

W trzech kwartałach br. wielkopolska milicja wszczęła około 25 tys. dochodzeń i śledztw (o 7,4 procent więcej niż w takim samym okresie 1969 roku). Na uwagę zasługuje szczególnie fakt, że w bieżącym roku każde postępowanie przygotowawcze w sprawie o zabójstwo doprowadzało do wykrycia sprawcy. Niejednokrotnie ujęcie zbrodniarza następuje w tym samym dniu, w którym MO zostaje za-wiadomiona o zabójstwie. Oto kilka przykładów świadczących o operatywności funkcjonariuszy.

18 marca br. do szpitala w Rawiczu przywieziono mężczyznę, który doznał poważnych obrażeń. Po dwóch dniach zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Kwestią godzin było ustalenie, przez MO, grupy sprawców zabójstwa.

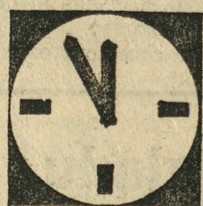
3 kwietnia br. w miejscowości Królówie (pow. Ostrzeszów) 60-letnia Maria G. została obezwładniona, a następnie uduszona. Sprawcy zbrodni zrabowali około 20 tys. zł i radioodbiornik. Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze MO ustalili, że zbrodni dokonali 4 młodych mężczyzn z Wrocławia.

11 sierpnia br. w Gaju Małym (pow. Szamotuły) znaleziono w kępie krzewów zwłoki 6-letniej dziewczynki. Kilka godzin później MO ujawniła, że 24-letni mężczy-

na po pijanemu popełnił tę zbrodnię na tle seksualnym.

6 października br. KP MO w No-wym Tomyślu została zawiadomiona o znalezieniu zwłok 15-letniej dziewczynki. Tego samego dnia za-trzymano 19-letniego mieszkańca wsi Róża. Ustalono, że dokonał on zabójstwa na tle seksualnym.

Ogólnie charakteryzując stan przestępczości trzeba stwierdzić, że notuje się nieznaczny wzrost (w porównaniu do roku ubiegłego) napadów rabunkowych i włamań. Zmniejszyła się natomiast liczba kradzieży mienia prywatnego. Szczególnie niepokoi fakt, że nieletni stanowią 17,3 procent ogólnej liczby ujawnionych sprawców przestępstw. W trzech kwartałach br. nieletni dokonali m. in. 585 włamań, 1736 kradzieży mienia prywatnego i 593 — mienia społecznego. (ak)



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Panie poruczniku — zagał mój nowy szef — doszło do mnie, że pan sobie z różnymi napastnikami tak dobrze radzi bez broni, jak i z bronią. Mirhold mówił mi, że napadło pana pięciu, a pan ich w pół minuty zwalił na jedną kupę. O podobnym wypadku słyszałem z policji porządkowej. Chciałbym, żebyśmy sobie na naszej sali gimnastycznej w Sport-Palace Regia urządzili pokaz. Mamy tu w III Oddziale jednego siłacza, w drugim pokazcie się ich więcej. Co pan na to?

— Według rozkazu pana pułkownika!

Na szczęście tegoż jeszcze dnia spotkałem się z Chęcińskim.

— Doktorze, co mam z tym fantem robić? O ile orientuję się w naszych nowych stosunkach, to albo zrobię ten pokaz jak należy i wtedy zaangażuję mnie do szkolenia, albo...

— Chwileczkę! Zrób pokaz chwytów „jujitsu”, ale nie pokazuj naszych uderzeń. Do nauki niech sobie zaangażują Japończyków. Od nich to przecież uczyłeś się „jujitsu”, gdzie?

— A w Atenach!

— No, właśnie!

Moje przypuszczenia okazały się słuszne: w ciągu miesiąca dla bardzo wielu pracowników Abwehry zorganizowano nie tylko kursy „jujitsu”, ale również spadochroniarstwa, prowadzenia samochodów, czołgów, nawet uczone budowania przepraw przez rzeki i strumienie. Coś się szykowało.

18 lutego 1938 roku Hitler w sali kolumnowej III Oddziału krzychał, bo inaczej tego nazwać nie można:

— Kto się ma cofnąć, niech się cofnie zaraz! Nic mu za to

Nadal „chwiejna równowaga”?

Nigdy nie było takiego huczku jak tym razem w związku z tak zwanymi międzykadencyjnymi wyborami w Stanach Zjednoczonych. Amerykańska opinia publiczna raczej nawykła do tego, iż odbywają się one bez zwykłej wrzawy propagandowej, towarzyszącej wyborom prezydenckim, a ponadto kończą się tradycyjnie porażką partii rządzącej. Rezultaty przeprowadzonego w miniony wtorek głosowania, jak też poprzedzająca je kampania przedwyborcza, pod pewnymi względami odbiegają od tego stereotypu.

Dwa lata temu Nixon został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych z ramienia Partii Republikańskiej, uzyskując 43 procent oddanych głosów. Nowy szef Białego Domu znalazł się wówczas w specyficznej sytuacji: w obu izbach Kongresu przewagę mieli reprezentanci Partii Demokratycznej; w Senacie stosunek Demokratów do Republikanów wynosił 57:43, w Izbie Reprezentantów 243:187 **).

Tak jak Kongres wydatnie ograniczał swobodę manewru Nixona i pomniejszał jego prestiż jako głowy państwa, a zarazem szefa rządu. Prezydent postanowił przeto podjąć energiczną kampanię na rzecz zmiany układu sił w parlamencie. Co więcej, Nixon pragnął najwyraźniej „półmetkowe” wybory zakończyć sukcesem, dla stworzenia sobie i Partii Republikańskiej dogodniejszej podstawy wyjściowej w przyszłych (rok 1972) wyborach prezydenckich.

Tegoroczna jesienna kampania wyborcza miała więc charakter szczególny, jeśli się zważy jej nasilenie, rozmach, a przede wszystkim osobiste zaangażowanie szefa Białego Domu i jego zastępcy. Już niedawna podróż europejska Nixona była wyraźnie obliczona na pozyskanie wyborców. Wszelkie tu ściśle skalkulowano: od wizyty u Pawła VI, stanowiącej ukłon w stronę wyborców katolickich — do spotkania z królową brytyjską, obliczonego na zjednanie prezydentowi... snobów.

Ale to nie wszystkie przedwyborcze poczynania Nixona; wygłosił on następnie, umiarkowane w tonie, przemówienie na forum ONZ; gościł w Waszyngtonie przywódców niektórych państw, obecnych w USA w związku z jubileuszową sesją Narodów Zjednoczonych; próbował ukierunkowanych na wy-borczy efekt kroków, związanych z wojną w Indochinach („plan 5-punktowy”), jak również dotyczących Bliskiego Wschodu. I wreszcie — w ciągu ostatnich trzech tygodni, poprzedzających wybory — Nixon odbył ogromną podróż, obejmującą zasięgiem 10 stanów. W tymże czasie wiceprezydent Agnew prowadził kam-

panię w innych regionach USA. Obaj zaś politycy dokładali starań, by przekonać społeczeństwo amerykańskie, że niepokojami rozmaitego typu, że Republikanie są niezdolnymi obrońcami prawa iładu.

Charakterystyczne było przy tym to, że cała kampania sterowana była przez Nixona na sprawy krajowe, z pominięciem polityki zagranicznej. Ostrze wystąpienia przedwyborczego Nixona i Agnew było wyraźnie wymierzone przeciwko działaczom i środowiskom liberalnym — także w łonie Partii Republikańskiej. Założenie taktyczne Republikanów polegało na zorganizowaniu współdziałania przedstawicieli i zwolenników swojej partii, tzw. wyborców niezależnych oraz „rozczarowanych” Demokratów.

Dzisiaj już wiemy, że nixonowski „szturm na Kongres” się nie powiódł. Nie można jednak nie dostrzegać wyraźnego wzrostu w ostatnim okresie nastrojów konserwatywnych w Stanach, zaktywizowania się ośrodków reakcyjnych, rasistowskich i — na tym tle — porażki niektórych osobistości, krytykujących politykę Nixona.

W toku omawianych wyborów doszło o częściowe odnowienie składu Senatu (35 spośród 100 mandatów, kadencja siedmioletnia) oraz pełnego składu Izby Reprezentantów (izba niższa Kongresu, 435 mandatów, kadencja dwuletnia). Ponadto wybierano 35 gubernatorów stanowych (na 50 oraz tysiące funkcjonariuszy o mniejszym, lokalnym znaczeniu. Dodajmy, że w przeciwieństwie do sytuacji w Kongresie, w którego obu izbach Demokraci dysponują od lat większością, zajmowanie foteli gubernatorskich stanowiło mocną stronę Republikanów.

W ogóle jednak przebieg kampanii przedwyborczej w USA przedstawiał się niejednorodnie; nie brakowało także ostrej krytyki Nixona, a zwłaszcza Agnew. Przewodniczący amerykańskiej centrali związkowej AFL-CIO — Meany, powiedział wprost, że obaj członkowie politycy republikańscy posługują się fałszywą demagogią i odwracają uwagę od takich istotnych problemów, jak postępująca inflacja, bezrobocie i ogólne trudności gospodarcze. Przewodniczący ogólnokrajowego komitetu Partii Demokratycznej — O'Brien, w przeddzień wyborów zarzucił administracji Nixona doprowadzenie do zwiększenia się bezrobocia do 4 milionów osób, do wzrostu cen, które to zjawiska próbuje się przesłonić „tyradami o prawie i porządku”. Nie brakowało też antynixonowskich demonstracji aż do obrzucania prezydenckiego samochodu (np. San Jose) kamieniami, butelkami, jajami, które to zresztą incydenty Nixon umiejętnie dyskutował na swoją korzyść w chwytliwym

„sosie” potrzeby walki z radykalnymi, zakłócającymi ład, elementami.

Wyniki „międzykadencyjnych” wyborów wskazują, że Demokraci zdołali powstrzymać republikański szturm na Kongres. Utrzymali zdecydowaną przewagę w Izbie Reprezentantów (aktualny stosunek 245:189). W Senacie Republikanie mają obecnie o jeden mandat więcej niż uprzednio. Partia Demokratyczna zdobyła natomiast nieoczekiwanie dużo stanowisk gubernatorów stanów, co z punktu widzenia organizowania przyszłych wyborów prezydenckich jest ważną sprawą.

Zdawać by się mogło, że Demokraci wyszli z tych wyborów zwycięsko, że pozycja Republikanów (a zatem i Nixona) będzie obecnie słabsza. A jednak nie jest to pewne. Linia podziału w USA nie biegnie bowiem pomiędzy partiami, lecz wewnątrz nich. Oba czołowe ugrupowania mają w swych szeregach liberałów i prawicowych „gołębi” i „jastrzębie”.

Jest przeto w buńczucznej wypowiedzi powyborczej Agnewa doza realizmu, gdy mówi on o możliwości dysponowania obecnie przez Republikanów w Senacie „roboczą większością”. Wiceprezydent ma niechybnie na myśli senacką koalicję przedstawicieli swojej partii z niektórymi reprezentantami Partii Demokratycznej o poglądach pozwalających im popierać bez zastrzeżeń politykę Nixona.

Można przeto sądzić, że życie polityczne Stanów Zjednoczonych cechować będzie w najbliższym czasie to, co obserwatorzy waszyngtońscy określają mianem „chwiejnej równowagi”.

WIESŁAW PORZYCKI

*) W bieżącym stuleciu wyjątkiem od tej reguły były jedynie wybory międzykadencyjne w roku 1934.

**) 5 mandatów w IR pozostało nieobsadzonych.



NAUKA

Kazimierz Obuchowski — „Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych”. PWN, str. 330, zł 50.

„Wiazania chemiczne” (zbiórka). WP, str. 254, zł 20.

Andrzej Niegolewski — „Zagadnienia ogólne ekonomiki przemysłu rybnego”. WM, str. 169, zł 25.

Stanley Gregory — „Metody statystyki w geografii”. PWN, str. 300, zł 34.

Ostap Ortwin — „Żywe fikcje” (studia o prozie, poezji i krytyce). PIW, str. 426, zł 50.

Claude Levi — Strauss — „Antropologia strukturalna”. PIW, str. 586, zł 80.

S. E. Luria, J. E. Darnell — „Wirusologia ogólna”. PWN, str. 422, zł 96.

nie będzie! Ale kto się cofnie w marszu, który rozpoczyna, dla tego kula w łeb będzie jedną karą!

Ulica berlińska, której bardzo szybko zostały przekazane wszystkie zamiary wodza — zareagowała głębokim milczeniem, a po trosze i paniką, ucieczką od pieniądza. Ten i ów w środku zimy przypomniał sobie, że warto by kupić futro, inny radio, jeszcze inny palefon... Artykuły nie objęły reglamentacją — ruszyły jak wiosenna powódź. Ale to było na rękę wodzowi, bo „pończocha” jako skarbiec domowy niemal przestała istnieć.

Notowania giełdowe wykazały spadek szylinga, zwykłego dolara, funta, lira i franka, ale szwajcarskiego — wódz rozkazał zamknąć giełdę, 19, 20 i 21 lutego 1938 roku były dniami świadczącymi o słabości Rzeszy, o braku konsolidacji wewnętrznej i jednocześnie o histeryjnej zuchwałości wodza.

20 lutego wszystkim oficerom Abwehry nakazano stawić się w Reichstagu po cywilnemu, ale z bronią krótką. Galerie, kuluary i wszystkie wolne kąty były załoczone Abwehrą i gestapo...

„Żle uczesany” odskręcał swoją „historyczną mowę”, nadaną żywcem przez radio, powtórzoną przez wszystkie dzienniki Rzeszy i wiele austriackich, szwajcarskich, mowę, w której żądał „powrotu” Austrii do „ojczyzny”, do „świętego rzymskiego cesarstwa narodu niemieckiego”.

Truda, ta nie zajmująca się nigdy polityką Truda, gdyśmy wrócili do domu była przerażona:

— Przecież to jest szaleństwo! To oznacza wojnę. Czy ty wierzysz Włochom? Wierzysz, że Włosi pomogą w tej sprawie?

— Nikt nie liczy tu na ich pomoc! Byłoby tylko nie zdradzić. No, a żeby nie zdradzili, wódz da im kawał Tyrolu... będą skakać z radości.

Radio i gazety się rozszalały: „Ojczyzna wodza nie może być od Rzeszy oddzielona żadną granicą!” „Austria nigdy nie mówiła inaczej jak po niemiecku!” „Austria żąda przyłączenia do Macierzy!”

Legia zasłużyła na zwycięstwo

Komentarze prasy belgijskiej

Dzienniki belgijskie zamieszczają obszernie sprawozdania z emocjonującego spotkania o wejście do ćwierćfinału Pucharu Klubowego Europy Standard Liege - Legia Warszawa. We wszystkich wypowiedziach przebiega podziw dla polskich piłkarzy, którzy zasłużyli swoją ambitną grą na zwycięstwo i awans do ćwierćfinału.

Le Derniere Heure (Bruksela): Dalszy udział Standardu w rozgrywkach pucharowych został już pozbawiony w ósmej minucie gry przez dwóch zawodników, którzy być może sami się tego nie spodziewali - Zmijewskiego i Pieszkę. W dalszym ciągu meczu drużyna belgijska nie mogła nawet myśleć o skutecznym ataku, ponieważ ledwie starczyło jej siły na obronę własnej bramki.

La Cite (Bruksela): Pismo chwali Zmijewskiego, dzięki któremu

— jak twierdzi sprawozdawca tej gazety — jego dobrej grze i wspólnym z Gadochą i Pieszką Legia w ciągu pierwszych 30 minut przemieściła się „w walce, który zmiażdżył wszystkie przeciwności na swojej drodze” i odniosła zwycięstwo.

La Libre Belgique (Bruksela): Wyeliminowanie Standardu z rozgrywek o Puchar Europy jest ciekawym ciosem dla entuzjastów piłkarstwa w Liege, którzy ani przez chwilę nie przypuszczali, że piłkarzom Legii uda się uzyskać taki dobry rezultat.

La Meuse (Liege): Ofensywa Standardu w drugiej połowie spotkania rozbiła się o świetny mur polskiej obrony. Belgowie nie zdołali strzelić nawet jednej bramki, która tak bardzo była im potrzebna, do zakwalifikowania się do dalszych spotkań.

Le Travail (Liege): Jeżeli nawet — pisze sprawozdawca tej gazety — styl gry Legii Warszawa w czasie jej pierwszego meczu nie wszystkim się podobał, to w Warszawie była to zupełnie inna drużyna. W śróde Polacy pokazali bardzo skuteczną grę, dobrą taktykę i zapewnił sobie zwycięstwo.

Jak już podawaliśmy, Legia awansowała do ćwierćfinału Klubowego Pucharu Europy a Górnik — do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharów. Poza Legię w ćwierćfinale Klubowego Pucharu znalazły się zespoły: Crvena Zvezda (Jugosławia), Panathinaikos (Grecja), Celtic (Szkocja), Everton (Anglia), Ajax (Holandia), Carl Zeiss (NRD). Osmy ćwierćfinałista znany będzie w czwartek po rewanżowym meczu Cagliari (Włochy) — Atletico (Hiszpania). Pierwszy mecz tych drużyn zakończył się zwycięstwem Włochów 2:1.

LOSOWANIE PRZECIWNIKÓW

Losowanie przeciwników w ćwierćfinale Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów odbyło się 18 bm. w Paryżu. Mecz ćwierćfinałowy rozegrano 19 bm. 10 i 24 marca 1971 r. Z ramienia Górnik Zabrze w losowaniu weźmie udział mgr. Hubert Gralka, a z ramienia WKS Legia prawdopodobnie dyr. Stanisław Prękała. (ob)

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO SIATKAREK KRAKOWSKIEJ WISŁY

W pierwszym spotkaniu z cyklu rozgrywek o Klubowy Puchar Europy w siatkówce kobiet, które odbyło się w Aarhus, mistrz Polski Wisła Kraków pokonała mistrza Danii — Aarhus S.V. 3:0 (15:1, 15:0, 15:1). Mecz rewanżowy odbędzie się w Krakowie w niedzielę 8 bm.

ŚLĄSK WROCŁAW ZREMISOWAŁ W TAPIOLI

W pierwszym eliminacyjnym meczu Klubowego Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn mistrz Finlandii Tapiol pokonał

96 zawodników przy szachownicach

Po raz dwudziesty czwarty odbyła się drużynowa szachowa mistrzostwa Polski, których organizatorami w Poznaniu są Poznański Okręgowy Związek Szachowy przy współudziale działającej sekcji szachowych KKS Lech i KS Pocztowiec.

Do mistrzostw zasiadzie przy szachownicach 96 graczy, reprezentujących kilka województw. Otwarcie mistrzostw nastąpi 8 bm. o godz. 15.30 w Sali Marmurowej Pałacu Kultury przy ul. Armii Czerwonej 80/82. Pierwsze rozgrywki II rundy rozpoczyna się o godz. 16. I runda rozegrana została przed otwarciem mistrzostw.

Obroncą tytułu mistrza Polski jest stołeczny Legion. W przeszłorocznych zawodach Pocztowiec po raz trzeci z rzędu, a Lech Poznań — dziewięć, na 12 sklasyfikowanych zespołów. Zakwalifikowanie nastąpi 17 bm.

Zadaniem poznańskich drużyn jest walka o wejście do ścisłej czołówki tegorocznych mistrzostw, w których znane zespoły stołeczne Legion i Maraton uważane są za faworytów do zaszczytnego tytułu. (p)

Niecodzienny rajd

Wywrotki na starcie

Godna podkreślenia jest inicjatywa Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa w Poznaniu organizowania imprez o charakterze szkoleniowo-sportowym, jak np. rajd samochodowy ciężarowych, który odbędzie się 8 bm. z 1200 pojazdów, którymi dysponuje przedsiębiorstwo, na starcie stanie 47 wołów prowadzonych przez najlepszych kierowców. Rajd będzie okazją do sprawdzenia sprawności technicznej pojazdów, doskonałości wśród kierowców, znajomości przepisów ruchu drogowego, zapoznania pracowników umysłowych (pracownicy administracji pełniący funkcje pilotów) z warunkami pracy kierowców.

Konkurencja rajdowe niezależnie od prób technicznych, sprawnościowych, strzelania i rzutu granatem obejmują transport materiałów budowlanych. Będzie to przewiezienie w czynnie społecznym piasku na zime dla dzielnicowych zarządów dróg oraz zwiwu dla obiektów sportowych w Parku Kasprowicza.

Kierowcy współzawodniczyć będą na różnego typu samochodach, w tym na 4-tonowych „Starach W-25” a nawet 14-tonowych „Krazach”. (b)

zremisował w Tapioli z naszą mistrzowską drużyną Śląsk Wrocław — 66:66 (26:28). Rewanżowe spotkanie tych zespołów odbędzie się 14 bm. we Wrocławiu. Koszykarze Śląska grali poniżej swoich możliwości.

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIEC

W Opolu odbyły się awansem dwa mecze o mistrzostwo I ligi kobiet w piłce ręcznej, w których piłkarki mistrza Polski — Otmętu Krapkowice dwukrotnie pokonały Cracovię. W pierwszym spotkaniu Otmętu wygrał 17:14 (7:5), w drugim — 18:10 (6:3).

LEGIA POKONAŁA „CZERNO MORE”

W rozegranym w Warszawie międzynarodowym meczu piłki wodnej Legia wygrała z bułgarskim zespołem „Czerne More” Wana 12:3 (1:0, 1:2, 5:0, 5:1). (o-b)

Praca Nauka

Uczeń cukierniczy potrzebny zaraz. Luboń 3, plac Wolności 3 a. 42154g

Fryzjerka damsko-męska potrzebna. Posada stała. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42131g.

Kierowca kat. II przyjmie pracę na taksówce po południu od 15. XI. 70 r. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41291g.

Opiekunkę do dziecka 8 miesięcy — potrzebną zaraz. Kaszkarot, 27 Grudnia 19 m. 12, od godz. 16. 41469g

Małżeństwo bezdzietne — pilnie poszukuje dozorstwa z mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41476g.

Profesor matematyki udzieli lekcji. Szamarskiego 16 m. 6. 41513g

Kupno Sprzedaż

Kupię silnik Fiata 500 (stary typ) lub podobny i ciągnik Dzik. Linka — Stęszew, Chrobrego 35. 41926g

Kupię samochodowe radio „Stern” bez zasilania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42037g.

Sypialnie — złota brzoza, tanio sprzedam. Smochowice, Sianowska 33. 41120g

Saksofon alt. — pianiniczki w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41888g.

Sprzedam wózek dziecięcy nowoczesny, mało używany, kwiaty — duży filodendron i dracena. Grunwaldzka 135. 41391gpr

Aparat Flexaret, biurko, łożeczko sprzedam. Lodowa 19 d m. 10. 42128g

Samochody

Skodę 1101 sprzedam. Nowak, Kórnik, Dworcowa 9 lub Wągrowiec tel. 177. 1721p

Skodę Octavię sprzedam. Al. Hetmańska 22 m. 6. 41492g

Kupię Syrenę 104. Tel. 312-53. 41564g

Lokale

Mieszkanie 3-pokojowe komfort, Zielonej Górze — zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41462g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Opłata za rok z góry. Tel. 662-56. 41493g

Panię na pokój, przyjmie. Mroczkowski, ul. Warszawska działki Wolność — działka 106. 41617g

Dnia 5 listopada 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, babcia i ciocia

JADWIGA KOSTRZAK

z KRYSZTOFIAKÓW

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Górczyńska 43 m. 1. 42204g

W dniu 4 listopada 1970 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 87, śp.

JAN GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zegrzu.

W smutku zawiadamia

RODZINA

42150g

† Dnia 4 listopada 1970 r. zmarł nagle w Poznaniu, przeżywszy lat 79, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

WITOLD JESZKE

b. poseł na Sejm i senator Rzeczypospolitej, odznaczony Krzyżem Komandorskim Polonia Restituta, Krzyżem za Italię i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim żalu i smutku pogrążeni

żona, córki, zięciowie i wnukowie

Warszawa, Zdrojowa 37. 42127g

† W dniu 5 listopada 1970 r. odszedł od nas po krótkich cierpieniach najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, śp.

RUDOLF OPIOLA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, zięć i wnuki

Poznań, ul. Poplińskich 12 a m. 16. 42207g

† Dnia 4 listopada 1970 r. zmarł nagle ukochany mąż, ojciec, brat i dziadek

JAN JASIK

odznaczony Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 14 w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn z rodziną i siostra z mężem

Promno. 42191g



BHP BONY MLECZNE

uprawniające do otrzymania 0,5 l mleka we wszystkich barach mlecznych na terenie m. Poznania

oferujemy zakładom pracy

dla pracowników, którym przysługuje mleko w ramach higieny pracy

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE KAWIARNIE I BARY MLECZNE Poznań,

ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo) Informacje: tel. 513-81.

Zguby Różne

3. XI. 70 zaginął młody piesek biały, żółte łaski. Ogonek długi, uszy stojące, nozki krótkie kropkowane z złotym Niemiody, wabi się Pikuś. Proszę bardzo o wiadomość za wynagrodzeniem. Hydrobudowa 9, Rataje, Wioślarska, tel. 732-30. 42192g

Dnia 30. XI. 70 skradziono psa rasy pekińczyk maści rudej. Uprzejmie proszę o zwrot lub wskazanie miejsca pobytu za wynagrodzeniem. Marek Wolski, Puszczykowo, ul. Gołębia 1. 42109g

Przybłąkał się terrier (suczka). Telefon 400-85 lub 472-01, do godziny 15. 42182g

Lokal na usługi odstąpię, dzielnica Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41521g.

Zwężam koczek i wszystkim zamki. Pracownia Obuwia, Dzierżyńskiego 80. 41421g

Osoba, która była świadkiem wypadku 26 września 70 około godz. 16 w wagonie tramwajowym nr 13 na przystanku przy ul. Przybyszewskiego (został uderzony drzwiami przy wychodzeniu) prosi o skontaktowanie na adres: Armii Czerwonej 77 m. 5, godz. 16-21, Macłowski. 41609gpr.

Wydzierżawie garaż dla Zestawy — Trabanta na Górczyń. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19

Przetargi

Wydział Finansowy PDRN Poznań - Stare Miasto — na podstawie art. 103 ustawy z dnia 17. VI. 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. nr 24, poz. 151) — OGŁASZA PUBLICZNĄ LICYTACJĘ:

1. różnych akcesoriów samochodowych, 2. łożysk o różnych rozmiarach, 3. pasów klinowych o różnych rozmiarach. Cena wywołania stanowi 50 proc. wartości oszacowania przez rzeczoznawcę. Licytacja odbędzie się w dniu 10 listopada 1970 r. o godz. 10 w składnicy Wydziału Finansowego w Poznaniu przy ul. Kościuszki nr 106. Informacje będą udzielane w dniu 9. XI. 1970 r. w godz. od 10-12, pokój nr 79. Wydział Finansowy zastrzega sobie prawo pierwszeństwa sprzedaży jednostkom państwowym i społecznym. K7602

† Dnia 5 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najdroższa żona, wierna i najlepsza przyjaciółka w dobrych i złych chwilach, ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA DOLATA z domu KIEROŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 listopada 1970 roku o godz. 8 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążeni mąż, córka, zięć, wnuk i rodzina

Poznań, ul. Bluszczyńska 3.

† Dnia 5 listopada 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, bratowa i siostra, przeżywszy lat 62, śp.

KAZIMIERA WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. XI. 1970 r. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Swoboda 50.

† Dnia 4 listopada 1970 roku powołał Bóg do wiecznego życia naszą najukochańszą żonę, mamusię, teściową, kuzynkę i ciocię, śp.

HALINĘ STYPA

z domu NOSKOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 listopada br. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym w głębokim żalu zawiadamiają

mąż, córki, zięć i rodzina

42136g

† Dnia 4 listopada 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

FRANCISZEK GRZECZKA

b. więzień polityczny Dachau, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Polna 3 m. 2. 42160g

† Dnia 4 listopada 1970 r. zmarł nagle, w wieku lat 61, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

STANISŁAW POŁĄCZARZ

dlugoletni emerytowany pracownik PKP

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy na cmentarzu na Junikowie w dniu 7 listopada br. o godz. 13.40.

42181g

† W dniu 5 listopada 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, pełnych pracy i najwyższego poświęcenia dla bliskich, nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia i prababunia, śp.

KONSTANCJA MAGER

z domu TROJANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 listopada br. o godz. 9.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

42196g

TESTY

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-WY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 16 „Teatr Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Świeć moja gwiazdo” (radz. 14 l.); **APOLLO** — remont; **BAŁTYK** — g. 10, 12, 14 „Król areny” (radz. 7 l.); g. 16, 18, 20.15 „Trzeba przeżyć i przez ogień” (radz. 16 l.); **CZTERE NASTKA** — g. 10, 13, 16, 19.30 „Noc generalów” (franc.-ang. 16 l.); **GONG** — g. 10, 12, 15, 18 „Lokis” (pol. 14 l.); g. 20 „Żyć aby żyć” (franc. 18 l.); **GRUNWALD** — g. 15 „Rodzina Toth” (weg. 11 l.); g. 17, 19.30 „Złota olimpijka” (pol. 14 l.); **GWIAZDA** — g. 10.30 „Abel twój brat” (pol. 11 l.); g. 12.30 seans zamkn.; g. 13.30, 15, 20 „Dwaj panowie bez parasola” (runt. 16 l.); **KOSMOS** — g. 17 „Bohaterowie leomarki” (ang. 14 l.); g. 19.30 „Białe wilki” (NRD 15 l.); **MALTA** — g. 15.45 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); g. 18, 20 „Barbarella” (włoski 16 l.); **MINIATURA** — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Sól ziemi czarnej” (pol. 14 l.); **OSIEDLE** — g. 16, 18, 20 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30, 15 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.); **PANCERNIAK** — g. 20 „Zabójcy” (USA 18 l.); **PALACOWA** — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziewięć” (radz. 14 l.); **PRZYJAZN** — g. 15.30, 18, 20.15 „Tajemniczy młot” (radz. 14 l.); **RIALTO** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (franc.-włoski 14 l.); **RUSALKI** (Szwajcaria) — g. 15, 17, 19.30 „Labyrint miłości” (radz. 14 l.); **SCALA** — g. 16, 18, 20 „Gang Olsena” (duński 16 l.); **TECZA** — g. 15.30 „Na tropie sokoła” (NRD 14 l.); g. 17.30, 19.30 „Dziękuję za pistolet” (włoski 16 l.); **WARTA** — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Oczami przyjaciół” (pol. 11 l.); g. 19.30 **DKE UR ZMS** seans zamkn.; **WCZASOWICZ** (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Mózg” (franc. 14 l.); **WLIDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek, który wymyślił życie” (duński 16 l.); **WŁOKNIARZ** (Stęszew) — g. 18 „Chwyturka ballada” (radz. 14 l.); **WRZOS** (Lubon) — g. 19 **DKE** „Lu boziem”; **WRZOS** (Mosina) — g. 17, 19.15 „Niedolny do służby linowej” (radz. 11 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 12-20 „Japonia” cz. II.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszeł, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagie zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Szwarczku, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 787-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 24, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Główna 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 566-87 (dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych, tel. 538-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie, g. 8-19.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11. Główna 63, Ziębicka 16, (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m: 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach; 8.54 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 9 Dla klas V (przeprawa); „Laboratorium zieleni” słuch.; 9.20 Utwory Suchanina i Smetany; 9.40 Dla przedszkoli. Kto tu pracuje?; 10.05 „Szkoła janczarów” ode. 13; 10.25 Konc. rozrywkowy; 10.50 Polskie tańce ludowe. Wyk. Zespół Ludowy PR w Warszawie; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie). Z myślą o przyszłości; 11.20 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Wiecie, lepiej, taniej; 13 Dla kl. I-II (wych. muzyczne) „Tra ta ta”; 13.20 Swojskie melodie gra Zespół T. Wesołowski; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 Raportaż literacki „Kalisz muzyczny”; 14.20 Jan Ruckgaber — kompozytor i pianista; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.20 Moto — sprawy; 19.30 Konc. żywe; 20.25 Tanczeczka pas z Lublany; 21 Ze wsi i o wsi; 21.15 Gra Zesp. B. Hardego; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Zespół Dziewiatka —

Z plenum Poznańskiego Komitetu FJN

Przeгляд osiągnięć w realizacji programu wyborczego

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Poznańskiego Komitetu FJN przedyskutowano stopień realizacji programu wyborczego za okres od czerwca 1969 r. do końca października br. Dokonano także oceny wykonania wniosków i postulatów zgłoszonych przez mieszkańców w zeszłym roku podczas kampanii wyborczej. Zebranie prowadził przewodniczący Komitetu — prof. dr Olech Szczepiński.

Ogółem stwierdzono, że realizacja programu przebiega po myślnie. Świadczy o tym wykonanie głównych zamierzeń, m. in. dotyczących wzrostu globalnej wartości produkcji oraz eksportowej w poznańskich zakładach przemysłowych. Równocześnie realizowane są pod stawowe kierunki zawarte w programie, a dotyczące modernizacji zakładów.

Kolejarze — honorowi dawcy krwi

Poznańscy kolejarze, w ramach kolejnej akcji honorowego krwiodawstwa oddali wczoraj na potrzeby leczniczości dalsze 12,200 mililitrów krwi. Większość pracowników oddała jednorazowo podwójne dawki. Ogółem kolejarze przekazali do Kolejowego Banku Krwi 78,3 litry krwi i tym samym wykonali tegoroczne zobowiązanie w 117 proc. Zawia domił o tym Komitet Koordynacyjny Honorowego Krwiodawstwa przy ZOS węzła PKP Poznań-Główny.

Warto jeszcze dodać, że 13 bm. odbędzie się kolejna akcja zbiorowego oddawania krwi. Honorowi dawcy postanowili także udostępnić korzyści z Kolejowego Banku Krwi członkom Kolejowego Koła ZBoWiD. (a)

AKTUALNOŚCI

W Salonie Techniki Pałacu Kultury można obejrzeć interesującą Międzywojewódzką Wystawę Młodych Mistrzów Techniki Ligi Obrony Kraju. Wystawa czyn na będzie do 15 bm.

W sali konferencyjnej NOT przy al. Stalingradzkiej trwa 2-dniowa konferencja naukowo-techniczna na temat lotniczego transportu towarowego. Podczas konferencji odbędą się m. in. pokazy filmowe oraz sprzętu technicznego. Organizatorem nara dy jest Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji. (a)

Pp. Szczepan i Antonina Słachowiakowie zamieszkali przy ul. Grobla 13 a m 7 obchodzą dzisiaj 50-lecie pożycia małżeńskiego. Jubilat wychował 6-cioro dzieci doczekali się 14 wnuków i jednej prawnuczki. Naszym stałym Czytelnikom w łak uroczystym dla nich dniu, życzymy dużo zdrowia i długich szczęśliwych lat. (js)

Tor przeszkód; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Po XIII Międzynar. Festiwalu „Jazz Jamboree” Warszawa 1970; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 10.05, 15, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Polska muzyka popularna; 9 Polska muzyka filmowa; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Z nagrań Ork. Mandolinistów w Rogli. Łódzkiej PR; 10.25 „Rozmowy z profesorem Daleckim” fragm. książki; 10.47 Faust w muzyce; 13 Czas dobrzych gospodarzy; 13.15 „Miś” — fragment opow.; 13.30 Rożyska muzyka ludowa; 13.40 „Fotograf” — humoreska Czudomira i „Dama o przedziwnych oczach” opow.; 14.05 Konc. rozrywkowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert Chóru PR; 15.20 10 minut z Zesp. Organowy Kra kowski; 15.30 Rozgłosni PR; 15.30 Warszawska pamiętnik muzyczny; 17.15 Rozrachunki kolarskie; 17.25 Pozn. Konc. Żywe; 17.55 Radiorexpress; 18.10 Komentarz aktualny K. Kolanowskiego; 18.20 „Sonda” — dzw. magazyn ekonomiczno-spol.; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 Transm. z FN konc. symf. dla uczczenia 53-ciej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej; 21.15 A. Zaniewski „Czerwony poemat”; 21.30 Mel. rozrywk.; 22.30 Świat dźwięków; 22.50 Konc. Ork. PR w Łodzi — dyr. H. Debich; 23.30 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Instrumenty śpiewają; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Wokale Judaszów”; 9.10 K. P. E. Bach — Konc. podwójny na klasyczny fortepian i orkiestrę; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Turniej ork. rozrywkowych; 10.15 Audycja Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Anna Karenina”; 12.25 Konc. mu-

36,5 mln. zł na budowę

szkół i internatów

Od stycznia do końca października br. mieszkańcy Poznania przekazali na budowę szkół i internatów przeszło 36,5 mln zł. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku na SFBSII zebrano 709 000 zł. więcej.

Najlepiej przebiegała zbiórka na Jeżycach. Mieszkańcy tej dzielnicy roczny plan świadczeń wykonali do końca października w 86,6 proc. Mieszkańcy Wildy osiągnęli również dobre wyniki, realizując roczne zadania zbiorowe w 86,5 proc.

Za społeczne pieniądze powstają dwie szkoły podstawowe na osiedlu Rataje, jedna szkoła na Piotrowie oraz Zakład Szkolenia Inwalidów. Sporo pieniędzy przeznaczono też na modernizację obiektów szkolnych, m. in. 30 szkół podstawowych, 19 zawodowych oraz 9 liceów ogólnokształcących.

Ogółem w okresie 10 miesięcy tego roku na inwestycje i modernizację wydano 39,2 mln. zł. (w tym 12 mln. zł. z dotacji Krajowego Komitetu SFBSII). (a)

Wreszeia otynkowany



Przez szereg lat okazały budynek mieszkalny przy ul. Rolnej [naprzeciw boiska War ty] straszyl szarością murów. Dopiero niedawno otrzymał on jasne tynki. Nic dziwnego, że w nowej szacie zyskał jego wygląd zewnętrzny, co wi dać na naszym zdjęciu.

Fot. — K. Przychodzki

DO REDAKTORA EKOSU

Zaczynam wertować w głowie, czy aby słowo „słucham”, „proszę”, jest równoważnikiem słowa „proszę wyjść”. Wiem, że trafia się w sklepach niemila, czy niekulturalna obsługa, ale uważam, iż dla ogólnego dobra należy wymagać kultury od obu stron. A niestety, nieraz można porównać klienta do rozkapryśzonego dziecka, które nie wie gdzie i jak rozładować swój nastrój i złość.

Wypada chyba prosić o odrobienie kultury i życzliwości wobec handlowców. Przecież też mają swą godność, dumę i wychowanie.

Barbara Stefańska
Poznań

dla pań; 13.05 — Dialogi historyczne; 13.35 — Gramy o telewizor — teleturniej; 19 — Kronika Tygodnia; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Przyzwyczajenia” — film z serii „Szczęście małżeńskie”; 20.30 — Kraj — tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — Teatr TV — S. Przybyszewski — „Gody życia”; Reż. — Maciej Prus. Real. TV — S. Olejniczak. Scenografia — Józef Kalisz. Wykonawcy: aktorzy Państwowego Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: Ewa Miłde, Joanna Orzeszkowska, Halina Labonarska, Wanda Ostrowska, Dominika Stećówna, Ewa Sze nie-Mirska, Janusz Michałowski, Cezariusz Chrapkiewicz, Wojciech Standołło, Janusz Szydłowski; 22.40 — Dziennik; 23-00.5 — Politechnika — (powt.).

SOBOTA: 7.55 — Transm. defilady wojskowej na Placu Czerwonym w Moskwie z ok. 53 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej; 9.55-10.25 — Dla szkół — Geografia dla kl. V — „Krajobraz Europy”; 10.55 — Dla szkół — Geografia dla kl. VII — Węgierska Republika Ludowa; 11.25-13.05 — „W okopach Stalingradu” — film fab. prod. radzieckiej; 15.20 — Telewizyjny Kurs Rolniczy — „Formy i metody upowszechniania wiedzy i postępu w rolnictwie”; 15.55 — Film krótko metrażowy; 16.15 — Kronika Tygodnia — (wydanie okolicznościowe); 16.30 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów — „Znajda”; 17.40 — „Spotkania z przyrodą”; 18.15 — „Orkiestra wojskowa” — film prod. radz.; 18.35 — „Pegaz” — przegląd kult. pod red. Stanisława Kuszewskiego; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Przemówienie Ambasadora ZSRR z ok. 53 rocznicy Rewolucji Październikowej; 20.20 — Koncert artystów radzieckich; 21.05 — Dziennik; 21.25 — „W okopach Stalingradu” — film fab. prod. radz.; 23.05 — Filmowy program rozrywkowy „Ho-likon”.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9 — Zajęcia techniczne kl. VII — „W świecie sztucznych twórczy”; 9.30 — „Przyzwyczajenia”; 9.55 — 11.05 — „Mumia” — fab. film ameryk.; 12.50-13.25 — Po kłosa! — film TV — Geometria wykładowa; 13.30 — „Elementy wspólne” — film fab. prod. radz.; 13.40 — Pora na Telewizję — dla dzieci — „Rozmowy ze smokiem”; 14.05 — „Tam gdzie ja jest lato” — film z serii „Przy goda Buratino”; 14.30 — „Pierwsza wy cieczka” — film z serii „Dzieci z naszej szkoły”; 17.40 — Nie tylko

Gdzie najniebezpieczniej?

W służbie ruchu MO prowadzi się nie tylko statystykę liczby wypadków drogowych i wykroczeń z zakresu przepi sów Kodeksu Drogowego. Rejestry obejmują także dane dotyczące miejsc, w których w naszym mieście najczęściej do chodzi do różnych kolizji drogowych.

Jak wynika z zestawień naj więcej wypadków notuje się na głównych ulicach naszego miasta. To jest zrozumiałe, gdyż tu właśnie panuje największy ruch, zwłaszcza w okresie dziennej szczytu. Niemniej wiele kolizji zdarza się na bardziej skomplikowanych skrzyżowaniach oraz także w miejscach, gdzie obowiązuje sygnalizacja świetlna. O ile w pierwszym przypadku chodzi o nieostrożność i — być może — swoistą brawurę, to w drugim można mówić tylko o zapominalstwie i pośpiechu (jaz da już na żółte światło, nagle wejście na pas, gdy pali się jeszcze czerwone światło itp.).

W ciągu 9 miesięcy tego roku najwięcej wypadków (liczby w nawiasach), zanotowano na ulicach: Garbary (32), Czerwonej Armii (22), Głogowska (76), Grunwaldzka (73), Dzierżyńskiego (39), Dąbrowskiego (78), Warszawska (71) i Zamen hofa (35). Jeżeli chodzi o skrzyżowania, to najniebezpieczniej sze okazują się: Marchlewskiego — Strzelecka (17), Sta-

lingradzka — Libelta (16), Grunwaldzka — Szylinga (11), Grochowska — Marcelińska (11). (c)

Krajowa narada architektów

Aktualne problemy mieszkaniowe

W Boszkowie koło Leszna trwa 4-dniowa, krajowa narada architektów-projektantów Zakładów Projektowania „Inwestprojekt”. Konferencje takie organizowane są każdego roku przez Zarząd Zakładów Projektowania przy Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. W tym roku gospodarzami spotkania są architekci poznańscy.

Program narady dotyczy omówienia i zaprezentowania projektów osiedli mieszkaniowych, m. in. w Chodzieży, Szamotułach oraz przy ulicach Mylnej i Jeżyckiej w Poznaniu. Szczególnie dużo miejsca poświęca się informacji o realizacji poznańskiego osiedla mieszkaniowego na Winogradach. Uczestnicy konferencji zapoznają się także z osiągnięciami poznańskiego „Inwestprojektu”. W tym celu zorganizowano specjalną wystawę.

Przy okazji omawiania zagadnień budowy osiedli mieszkaniowych zwróci się uwagę na rozwój urbanistyczny miast i komunikacji oraz rozwiązań budynków mieszkalnych, a przede wszystkim na aktualne tendencje architektury mieszkaniowej.

Obrady zakończą się 7 bm. (o-a)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

... Nie możemy suchą nogą wejść do autobusu. Między chodnikiem a krawężnikiem tworzą się kałuże i błoto — donoszą pasażerowie wsiadający do autobusów na Ratajach. — Może więc na przystankach tych zrobić waskie dojeżdża z płyt.

... Od roku ADM nr 2 przy ul. Grochowskiej prosimy o naprawę zerwanej blachy oraz rynny na naszym budynku przy ul. Marcelińskiej 66a — piszą lokatorzy 4 piętra.

...i odpowiedzi

▲... Prezydium DRN — Stare Miasto zawiadamia, że administracja wykonała naprawę zamka w bramie wejściowej do budynku przy ul. Rybaki 13.

▲... Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi przeprosza wszystkich swoich klientów, za mylną informację dot. otwarcia sklepowi delikatesowych w niedzielę 27 września br.

▲... Prezydium Rady Narodowej Poznania — Wydział Komunikacji wyjaśnia, że prace na ul. Majakowskiej zostały zakończone po 20 października.

▲... W sprawie skarg mieszkańców zam. przy ul. Niestachowskiej (Osiedle Bonin) na plagę szczurów na terenie budowy. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Poznania przesłała wyjaśnienie, że przeprowadzona w dniu 15 bm. kontrola na terenie budowy pawilonów usługowo-handlowych nie potwierdziła zarzutów czytelników.

INFORMUJEMY

Zarząd ZBoWiD — Koło Kolejarzy przy DOKP zawiadamia, że dzisiaj o godz. 12 w sali widowiskowej Domu Kultury Kolejarzy przy ul. Marchlewskiego odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Prelekcja na temat „Hotele we współczesnych centrach NRD” arch. Zenona Błaska i arch. Lecha Dębskiego odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w lokalu SARP przy Starym Rynku 56.

Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne, Oddział w Poznaniu zaprasza na zebranie dzisiaj o godz. 17 do Instytutu Zoologii Stosowanej WSR, ul. Wojska Polskiego 71c.

Na prelekcję dr Barbary Winklerowej pt. „O schorzeniach zębów i jamy usnej” zaprasza dzisiaj o godz. 12 Klub Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przy ul. Miłyńskiej 84.